

CZWARTEK
17|12|2020|

DZIENNIK ELBLĄSKI.pl

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)



ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 || NAKŁAD 7 918 NR 20 (20.411)

Fot. Zbigniew Wozniak



Karol Romanowicz,
syn Rafał,
żona Alina
z Wydmin
oddają osocze
w pierwszej
w regionie poradni
dla ozdrowieńców

CHOROWALI, ODDAJĄ OSOCZE \4

**WOJEWODA ODPIERA
ZARZUTY \2**



**ZNANE OBRAZY
OKIEM UCZNIÓW \3**



**TRUDNE PYTANIA
O PIENIĄDZE \6**



**ALICJA W KRAINIE
TORTÓW \14**



**DKS ZDOBYŁ PUCHAR
TYSIĄCA JEZIOR \19**



**GWIŹDZE NA INNYCH,
A ONI GO CENIĄ \22**

ISSN 0137-9127





Jeżeli producent wywiąże się z deklaracji, to rozpoczniemy szczepienia jeszcze w tym roku — zapowiedział pełnomocnik rządu ds. szczepień Michał Dworczyk, szef kancelarii premiera.

RAPORT



JUŻ W PIĄTEK: RAPORT DZIENNIKARZY GAZETY OLSZTYŃSKIEJ

W 2019 roku na Warmii i Mazurach 3665 dzieci przebywało w pieczy zastępczej. Oznacza to, że prawie 12 na tysiąc osób, które nie mają 17 lat, wychowuje się z dala od swoich rodzin biologicznych. Nasz region jest pod tym względem jednym z liderów rankingu. Niestety. Przyglądając się sytuacji opieki nad opuszczonymi dziećmi, zapytaliśmy naszych rozmówców, dlaczego domy dziecka, choć dużo droższe w utrzymaniu, nie znikają z naszych map? Czy nie przesadzamy z gloryfikowaniem rodzin biologicznych? Kogo stawiamy w centrum, organizując pieczę zastępczą? Niejednoznaczne odpowiedzi i kolejne znaki zapytania czekają w „Raporcie dziennikarzy Gazety Olsztyńskiej” poświęconym pieczy zastępczej i adopcjom na Warmii i Mazurach.

Znajdziecie go Państwo w piątkowym (18 grudnia) wydaniu Gazety Olsztyńskiej.

Daria Bruszezewska-Przytuła, redaktorka prowadząca

WOJEWODA ODPIERA ZARZUTY

FINANSE \\ Za nami podział 4 mld złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Według niektórych samorządów pieniądze były dzielone według klucza partyjnego. Wojewoda wczoraj odpierał zarzuty i tłumaczył, dlaczego dostaliśmy najmniej pieniędzy.

W drugiej transzy RFIL do polskich samorządów trafiło 4,35 mld zł. Nasz region dostał najmniej pieniędzy ze wszystkich województw Polski wschodniej. Głos oburzenia popłynął najpierw z Olsztyna, Elku i Elbląga, które nie dostały ani złotych, a we wtorek ze strony ludowców z Warmii i Mazur. Ogólnie nasz region dostaje łącznie tylko ok. 135 mln zł, gdy np. województwo podkarpackie aż 452 mln zł. Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski zwołał wczoraj konferencję w tej sprawie. Wziął w niej udział również Jerzy Szmit, prezes zarządu okręgowego PiS i Grzegorz Kierozalski, radny wojewódzkiego Sejmiku z PiS. Odpowiadali głównie na zarzuty PSL (w poniedziałek PSL zorganizował w tej sprawie konferencję prasową).

— Łącznie z pierwszą transzą do naszego województwa trafi blisko 360 mln zł. Pierwsza transza jest już na kontaktach samorządów. To kwota blisko 223 mln zł. Trafiła do wszystkich samorządów województwa — mówił Artur Chojecki.

— TERAZ DO ROZDYSPONOWANIA BYŁO 6 MLD ZŁ. WNIOSKÓW



Od lewej: Jerzy Szmit, Artur Chojecki, Grzegorz Kierozalski

BYŁO WIELOKROTNIE WIĘCEJ NIŻ ŚRODKÓW PRZEZNACZONYCH NA TEN CEL. TYLKO W NASZYM WOJEWÓDZTWIE BYŁO ICH 550 NA KWOTĘ 3 MLD ZŁ. OCZEKIWANIE, ŻE WSZYSTKIE ZOSTANĄ SPEŁNIONE, BYŁO NIECO

WYGÓROWANE. POJAWIAŁY SIĘ TEŻ ZARZUTY, ŻE NIE BYŁO JASNYCH KRYTERIÓW, A ONE BYŁY PRZECIEŻ KLAROWNE, NP. KOMPLEKSOWOŚĆ, PRZESTRZEGANIE ZASADY ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU ITD. RZĄD

STARA SIĘ RÓWNOWAŻYĆ ŚRODKI MIĘDZY DUŻE I MAŁE OŚRODKI MIEJSKIE — PRZEKONYWAŁ.

— W drugiej transzy pieniędzy trafiły do 64 samorządów z naszego regionu. Wsparcie przeznaczono tym samorządom, które we wnioskach uwzględniły kryteria określone w ogłoszeniu o kon-

kursie. Na wsparcie RFIL trzeba patrzeć jako na środki mające służyć poprawie sytuacji samorządów i lokalnych przedsiębiorców. Wszystkie są środkami inwestycyjnymi — przypominał.

— Prawo i Sprawiedliwość obiecywało politykę zrównoważonego rozwoju. Realizujemy tę politykę, bo wspieramy mniejsze i większe miejscowości. Oczekiwaliśmy, że będziemy spełniać każde

życzenie samorządowców, jest nierealistyczne — mówił Jerzy Szmit.

O braku współpracy z koalicją rządzącą samorządem województwa przekonywał Grzegorz Kierozalski. — Nikt nie zaproponował, aby skonsultować z nami propozycje przesłane rządowi. Tak jest z każdym budżetem opracowywanym przez Sejmik. Nikt nie konsultuje planów, strategii. Przez ponad 20 lat rządził nami ta sama koalicja. Nasze parametry ciągle spadają w porównaniu do reszty kraju. Inwestycje nie powodują skutków prorozwojowych, a dają poklask przedwyborczy — mówił.

Czemu więc Warmii i Mazurom przypadło najmniej pieniędzy z całej Polski wschodniej?

— Gdyby była współpraca i wskazanie tych wniosków, które są realne, czy faktycznie poprawiają stan województwa, to ten zasób i kwoty byłyby większe. Ale prezydent pisze wniosek na żłobek, a to jest to niezgodne z wytycznymi i jest to zadanie gminy, więc potem są pretensje, że nie dostaliśmy pieniędzy — tłumaczył Jerzy Szmit. — Rząd zainwestował kilka miliardów w województwo warmińsko-mazurskie. Choćby w drogi czy kolej — przekonywał.

PAWEŁ JASZCZANIN

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska
Barbara Barczuk
Artur Dryhinczyk
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



ZNANE OBRAZY OKIEM UCZNIÓW

EDUKACJA \\ W czasach zdalnej nauki uczniowie czekają na nowe wyzwania. Takim okazała się praca domowa zadana uczniom szkoły podstawowej w Dietrichowie. Mieli odwzorować znane dzieła sztuki. Ich prace okazały się bardzo pomysłowe.



Afarin Sajedi, Chef Offer 2 — wykonanie Sylwia Ołdak



Olga Boznańska, Cyganka — wykonanie Wiktoria Rybak



Olga Boznańska, Kobieta z japońską parasolką — wykonanie Szymon Frączek

Szkoła podstawowa w Dietrichowie w powiecie bartoszyckim ma swoją gazetkę w mediach społecznościowych. To właśnie tam pojawiły się przygotowane przez uczniów „reprodukcje” znanych obrazów. Zdjęcia miały dwa kadry: na jednym można było zobaczyć oryginalne dzieło, na drugim jego interpretację. „Wow! Bardzo dobre prace. Gratulacje, można paść na kolana, brawo”, „Bardzo ciekawe przedstawienie sztuki. Gratuluję takich uczniów”, „Brawo za odwagę, kreatywność i zaangażowanie. Udany projekt” — to tylko niektóre z komentarzy, jakie można było przeczytać w sieci.

— Tym zadaniem chciałam zachęcić swoich uczniów do poznania wspaniałych dzieł sztuki, których wyszukanie

i odkrycie zajmie im trochę czasu i będzie wymagało poszperania — mówi Magdalena Magdziak, nauczycielka języka polskiego w Dietrichowie. Szukałam urozmaiceń zdalnych lekcji, ponieważ wszyscy: uczniowie, ich rodzice i nauczyciele, są już zmęczeni szablonowymi formami pracy typu: napisz, przeczytaj.

Uczniowie nie otrzymali gotowej listy obrazów. Sami musieli znaleźć coś odpowiedniego dla siebie. — Serce mi się radowało, gdy obserwowałam zaangażowanie młodzieży. Uczniowie mieli wpływ na temat i wybór dzieła, z jakim będą pracować — mówi polonistka. — Czułam, że zadanie im się podoba. Jak widać po efektach: projekty są naprawdę godne podziwu!

— Kiedy otrzymywałam pierwsze prace, byłam w po-



Frans Hals, Portret brodatego mężczyzny z kryzą — wykonanie Robert Olszowy

zytywnym szoku. M.in. ze względu na poczucie humoru oraz umiejętność obsługi różnego rodzaju programów graficznych. Przyznaję, że sama zdałam sobie sprawę, jak bardzo jestem „w tyle” z tego typu technicznymi rzeczami. Uczniom natomiast zapowiedziałam, że zamierzam skorzystać z ich wiedzy i proszę o korepetycje — śmieje się Magdalena Magdziak.

kwk

UCZNIOWIE O PRACY DOMOWEJ

• Sylwia Ołdak, kl. VIII

Można było zabawić się w przebijanie w inne postacie. Wybranie obrazu było trudne. Nie mogłam zdecydować się, wybrałam w końcu obraz z twarzą, która, jak mi się wydawało, była podobna do mojej. Podjęłam wiele prób, aby uchwycić idealne ujęcie. Myślę, że cieka-

wie by było, gdyby nauczyciele zadawali więcej tego typu prac domowych.

• Dominika Lichacz, kl. VIII

Było tu sporo zabawy. W wyszukiwarce internetowej wpisywałam hasło „znane obrazy” i wybierałam te, które wpadły mi w oko. Znalazienie odpowiedniego obrazu zajęło mi około 30 minut, a zdjęcia robiłam przez dwie godziny. Chciałabym więcej tego typu prac domowych! Można się przy tym pośmiać i wykonuje się ją chętnie.

• Wiktoria Rybak, klasa VII

Było to kreatywne zadanie do wykonania. Obraz wyszukałam w internecie i sugerowałam się podobieństwem postaci do mojej osoby. Łatwo było odtworzyć obraz, ponieważ miałam w domu wszystkie potrzebne mi elementy garderoby. To świetna zabawa: wcielić się w inną postać.

IRENA TELESZ-BURCZYK ZOSTAŁA HONOROWĄ OBYWATELKĄ OLSZTYNA

Podczas wczorajszej sesji olsztyńscy radni zagłosowali za przyznaniem tytułu Honorowego Obywatela Olsztyna aktorce Irenie Telesz-Burczyk.

Irena Telesz-Burczyk to nie tylko znana i zasłużona aktorka olsztyńskiego Jaracza. To także osoba wielce zasłużona dla Olsztyna i całego regionu. W 1980 r. współtworzyła w Olsztynie „Solidarność”, działała w podziemiu. W tym roku obchodzi swoje 80 rodziny. Olsztyńscy rad-

ni z KO z tej okazji wystąpili o nadanie jej tytułu Honorowego Obywatela Olsztyna.

Podczas wczorajszej sesji olsztyńscy radni zagłosowali za przyznaniem jej wyróżnienia. Za podjęciem uchwały głosowało 23 radnych, wstrzymała się tylko jedna osoba.

Radny Czesław Jerzy Mał-

kowski podkreślił zaangażowanie aktorki Ireny Telesz-Burczyk w promocję kultury romskiej. Z kolei radna Halina Ciunel mówiła: — Irena jest wspaniałą aktorką, która ma wielkie serce. Jestem radną od 15 lat i przez te wszystkie lata obserwuję, jak angażuje się w pomaganie.

Pani Irenko, kochamy panią wszyscy! — dodała.

Robert Szewczyk, przewodniczący Rady Miasta, powiedział: — Dla mnie pani Irena jest prawdziwą ikoną Olsztyna.

— Jest mi bardzo miło, nie wiem tylko, czy zdołam jeszcze to odpracować. To naprawdę wielki zaszczyt,



Irena Telesz-Burczyk jest aktorką w Teatrze im. Jaracza

choć uważam, że znalazłyby się również inne osoby warte wyróżnienia. Na pewno jest to dla mnie motywacją, żeby robić jeszcze więcej dla innych — powiedziała kilka dni temu Irena Telesz-Burczyk „Gazecie Olsztyńskiej”.

Aktorka jest 28. osobą uhonorowaną w ten sposób. ak

WALCZYMY Z WIRUSEM NA RÓŻNE SPOSOBY

ROZMOWA \\ Stale szukamy skutecznego środka, by leczyć covid-19 także u pacjentów, którzy go pokonali. Stąd pomysł, by uruchomić pierwszą poradnię dla ozdrowieńców — mówi dr Radosław Borysiuk, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego.

— Jakiś czas temu rozmawialiśmy o planach dotyczących procedur związanych z pobieraniem osocza tzw. ozdrowieńców po covidzie-19. A tu, przy Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym, od 23 listopada działa poradnia.

— Tak, to prawda. Taką poradnię uruchomiliśmy w naszym województwie jako pierwsi. Ma służyć ludziom, którzy covid-19 przechorowali i jako ozdrowieńcy pragną zostać potencjalnymi dawcami osocza — przy założeniu, że spełniają ściśle określone kryteria dawcy. Dzięki poradni mają prosty sposób, by sprawdzić swoje własne miano przeciwciał. Idea tej poradni wiązała się z faktem, że w jakimś momencie pandemii stanęliśmy pod ścianą, jeśli chodzi o leczenie koronawirusa oraz choroby covid-19. Co rusz otrzymujemy nowe wiadomości i informacje, że ten dotychczasowy, budzący wielki entuzjazm lek, uznawany już za oręż w leczeniu wirusa i prawie panaceum — w kolejnej publikacji okazywał się zbyt słaby. I nadzieja gasła, a my zmuszeni byliśmy szukać kolejnych możliwości i sposobów leczenia, zwłaszcza tych najcięższych chorych pacjentów. Stąd decyzja, by jak najprędzej zorganizować taką poradnię dla ozdrowieńców.

CHODZIŁO TEŻ O TO, BY NIE ZAMKNAĆ NASZYM PACJENTOM DOSTĘPU DO PORADNI SPECJALISTYCZNYCH. DLATEGO W POROZUMIENIU Z DYREKTOREM WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO ODDZIAŁU NFZ-U USTALIŁIŚMY, ŻE TYCH PACJENTÓW BĘDIEMY KIEROWAĆ DO PORADNI, KTÓRE DZIAŁAJĄ PRZY SZPITALU. PO TO, BY PŁYNNOŚĆ ŚWIADCZEŃ OPIEKI ZDROWOTNEJ W ZAKRESIE PORADNICTWA SPECJALISTYCZNEGO NIE BYŁA ZABURZONA.



Dr Radosław Borysiuk, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Olsztynie: Uruchomiliśmy pierwszą w województwie poradnię dla ozdrowieńców

Pamiętajmy, że mimo pandemii pacjenci oczekują, nierzadko w długich kolejках, na wizytę u specjalisty od innych chorób i nie można ich tego pozbawiać. I tak do każdej poradni dopisaliśmy na wizytę po dwóch-trzech pacjentów, by jak najlepiej przyczynić się do wspólnego działania i pozyskiwania cennego osocza od ozdrowieńców. By jak najskuteczniej leczyć tych najcięższych chorych.

— Dla kogo przeznaczona jest poradnia?

— Zapraszamy osoby zdrowe między 18. a 65. rokiem życia, które nie chorują na choroby przewlekłe, np. na tarczycę i które nigdy nie przechorowały wirusowego zapalenia wątroby typu B i C. Weryfikacja jest dwuetapowa. Pierwszy etap to rejestracja do poradni, w czasie której osoba rejestrująca sprawdza, czy zgłaszający się może być potencjalnym ozdrowieńcem. Drugi etap to już teleporada z lekarzem specjalistą, który dokonuje ostatecznej weryfikacji, czy zgłaszający się ozdrowieniec rzeczywiście jest kandydatem na dawcę i spełnia kryterium, by pobrać od niego osocze na oznaczenie miana przeciw-

ciał. Jeśli decyzja jest na tak, zgłaszający się już w czasie teleporady otrzyma zlecenie na badanie wspomnianego miana. I wtedy zgłasza się tu do nas, do poradni, osobiście — konkretnie do punktu pobrania przy laboratorium. Tam zostaje pobrana krew do badania, a następnego dnia znamy wynik. Wtedy telefonicznie informujemy pacjenta o konkretnym mianie przeciwciał i czy może być dawcą osocza, czy nie. Jeśli może, ozdrowieniec rejestruje się w dowolnym dla siebie terminie do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa — dzięki ścisłej współpracy z dyrektorem Grażyną Kulą wypracowaliśmy wspólnie ścieżkę ułatwiającą i Centrum, i nam pozyskiwanie ozdrowieńców już wstępnie przygotowanych, z określonym mianem. Jego poziom będzie potem co jakiś czas sprawdzany — bo wiadomo, że z czasem spada. Po to zresztą budujemy też bazę ozdrowieńców, by sięgać po osocze tych, u których to miano jest jak najwyższe. Chodzi o jak najskuteczniejsze efekty terapeutyczne.

— Z badań wynika, że najlepsze jest osocze tych ozdrowieńców, którzy przeszli

wirusa jak najbardziej objawowo. A co z ludźmi, którzy go nie przeszli — a chcieliby się podzielić krwią czy konkretnie osoczem?

— Z pewnością są tacy, ale w poradni koncentrujemy się na osobach, których diagnoza i leczenie zakażenia wirusem SARS-CoV-2 jest w pełni udokumentowane. Czyli pozostawali w izolacji lub byli hospitalizowani i zastosowano wobec nich leczenie. Następnie — nie prędzej niż 28 dni od dnia, w którym otrzymali pozytywny wynik z wymazu — mogą stać się dawcami osocza i zgłaszać do naszej poradni.

— A czy możliwa jest też taka sytuacja, że ktoś przebył koronawirusa, a mimo wszystko osocze nie może być pobrane? Są takie grupy ryzyka?

— Dawstwo krwi i produktów krwiopochodnych precyzuje ustawa o publicznej służbie krwi z 1997 r. oraz rozporządzenie ministra zdrowia w sprawie warunków pobierania krwi od kandydatów na dawców krwi i dawców krwi 2017 r. W myśl tych aktów krwi nie można oddawać m.in. przez 7 dni po

usunięciu zęba lub leczeniu kanałowym, przez 6 miesięcy po wykonaniu tatuażu czy założeniu kolczyka, wykonaniu gastroskopii, artroskopii lub kolonoskopii, zabiegach operacyjnych i po powrocie z krajów o wysokiej zachorowalności na AIDS. Dodatkowo przez 5 lat krwi nie mogą oddawać osoby, które przeszły kłębuszkowe zapalenie nerek.

— Czy uważa pan, że jakiś odsetek społeczeństwa przeszedł wirusa kompletnie bezobjawowo? Jeśli tak — to czy osocze takich ludzi też byłoby pomocne?

— Na pewno potrzebne byłoby badanie potwierdzające lub wykluczające bezobjawową infekcję wirusem SARS-CoV-2. Jeśli znalazłaby się osoba, która przeszła koronawirusa bez objawów, ale wynik testu PCR był dodatni — to jak najbardziej. Można wtedy wykonać badanie wskazujące konkretnie miano przeciwciał, które będą wyznacznikiem tego, jak zareagował organizm tej konkretnej osoby i jak została u niej zbudowana odporność na koronawirusa. Pamiętamy jednak, że układ odpornościowy u pacjenta, który chorował objawowo, był o wiele bardziej zaangażowany. Ale zawsze potrzebne jest dokładne badanie.

— Co to jest test antygenowy? Jak ocenia pan jego skuteczność i organizację pracy poradni pierwszego kontaktu w związku z takimi testami?

— Testy antygenowe, stosowane w naszym szpitalu, to dodatkowe narzędzie diagnostyki, z pewnością bardzo cenne — także dla monitorowania efektów leczenia covid-19. Ponieważ obcujemy z koronawirusem od marca, dziś już wszyscy wiemy, że to testy PCR wykonywane były jako pierwsze. Wiemy też, że dodatni wynik testu PCR u osób, które covid-19 przechorowały, utrzymuje się dość długo. Mieliśmy też takie sytuacje, gdzie ten wynik utrzymywał się jako pozytywny przez dwa-trzy miesiące, a nawet dłużej. Z kolei test antygenowy służy, by potwierdzić wirus, czyli obecność aktywnego wirusa SARS-CoV-2, który może się namnażać. Zespoły ratownic-

stwa medycznego posiadają takie testy na wyposażeniu karetki i do czasu dowiezienia pacjenta do izby przyjęć, lub na szpitalny oddział ratunkowy, mogą wykonać wstępną diagnostykę.

KIEDY ZATEM POGOTOWIE ZABIERA PACJENTA

Z DOMU, A TEN MA OBJAWY CHARAKTERYSTYCZNE DLA COVID-19 — PODWYŻSZONĄ TEMPERATURĘ, DUSZNOŚĆ, UTRATĘ WĘCHU I SMAKU, A BYWA, ŻE TAKŻE OBJAWY ZE STRONY UKŁADU POKARMOWEGO, CHOĆBY BÓL BRZUCHA CZY BIEGUNKĘ — WSKAZANE JEST WYKONANIE TESTU ANTYGENOWEGO CELEM POTWIERDZENIA LUB WYKLUCZENIA INFЕКЦИИ KORONAWIRUSEM.

Co do organizacji pracy — te testy będą miały jakieś znaczenie. Na pewno mamy kolejny oręż w walce o jak największe bezpieczeństwo. bo samo pobranie materiału i badanie nie zwalnia nas z zachowywania stale czujności i wrażliwości. Dziś test może być ujemny, a za dwa dni już dodatni. Kolejny raz przytaczam sytuację z 5 października tego roku, kiedy przyjęliśmy pacjenta, wykonaliśmy mu test i on był negatywny. Ale już następnego dnia pacjent zmanifestował objawy charakterystyczne dla covid-19, wykonaliśmy więc powtórny test — i ten już dał wynik pozytywny. To był nasz pierwszy pacjent z covid-19 i tylko nasza czujność pozwoliła nam szybko zadziałać i zapobiec rozprzestrzenieniu się wirusa w całym USK. No, inie mieliśmy ogniska zapalnego.

— A jak na dziś wygląda sytuacja na oddziale covid? Pacjentów jest więcej, mniej — nic się nie zmienia?

— Mniej pacjentów, to na pewno nie... I na pewno mamy coraz więcej tych naprawdę ciężkich przypadków. Ośiem respiratorów, które posiadamy na oddziale covid,

jest praktycznie stale zajęte. Zdarza się, że jeden lub dwa chwilowo są wolne, ale zaraz trafia do nas pacjent i znów ten sprzęt jest potrzebny. A jeśli nawet powoli któregoś pacjenta od respiratora odzwyczajamy — też nie możemy przekazać go natychmiast innemu, bo tu może być wciąż potrzebny. Koronawirus jest wyjątkowo podstępny, nieprzewidywalny... I po kilku dniach wyciszenia, kiedy wydaje się, że najgorsze za nami — potrafi znów się odezwać.

— Wiem, że to wciąż wrózenie z fusów, ale jak długo jeszcze — pana zdaniem — będziemy się z tym wirusem męczyć? Wiele osób wierzy w szczepionkę — choć na dziś to wygląda tak, że wszyscy na nią czekają, ale wiele osób deklaruje, że jednak nie skorzysta.

— Pierwsze informacje o koronawirusie pojawiły się ponad rok temu, w październiku 2019 r. To wtedy dowiedzieliśmy się o nieznanym dotychczas, chińskim, ponad 11-milionowym mieście Wuhan

i o prowincji Hubei, które epidemia koronawirusa dotknęła jako pierwsze. Dziś potrafimy to miejsce odnaleźć na mapie prawie z zamkniętymi oczami! Ale niestety dziś, z doniesień prasowych wiemy też, że koronawirus i problemy z nim związane wciąż w Wuhan są. Wciąż zdarzają się tam ogniska wirusa o liczbie 100-130 osób, z którymi lekarze chińscy walczą i potrafią w czasie 4-5 dni przebadać nawet 6-7 milionów ludzi. Co z jednej strony pokazuje, jak sprawnie radzą sobie z tym organizacyjnie, ale i jak wielkim problemem wirus nadal jest. Co jakiś czas pojawiają się jednak, także w Polsce, głosy sceptyczne: że to problem zmyślony, że ktoś coś sobie ubzdural. Tych sceptyków zapraszam zawsze na nasz oddział covid, do opieki nad najcięższymi. Żeby na własne oczy zobaczyć, jak wygląda przebieg tej choroby. Żeby osobiście przekonać się, jak osoby z chorobami tzw. współistniejącymi mogłyby żyć i funkcjonować w pełnym komforcie — a którym koro-



Fot. pixabay.com

nawirus ścieżkę życia znacznie skrócił. Co do szczepionek — dziś kraje całego świata prześcigają się w wyścigu na tego, kto pierwszy wyprodukuje skuteczną szczepionkę przeciw koronawirusowi i znajdzie panaceum na tę chorobę. Kilka tygodni temu Alberto Fernández, prezydent Argentyny informował, że naukowcy z jego kraju znaleźli na wirusa antydum — nie lek, a antydum właśnie. Ale Światowa Organizacja Zdrowia jeszcze go nie zaaprobowwała, a i wyniki badań nad tym specyfikiem nie są tak spektakularnie, by zacząć go stosować na masową skalę. Z historii szczepień natomiast pamiętamy, że każde społeczeństwo wymagało czasu, by się do nich przekonać. Emil von Behring, patron jednego z naszych budynków, laureat Nagrody Nobla — zresztą pierwszej przyznanej w dziedzinie fizjologii i medycyny — wynalazł szczepionkę na błonicę, czyli dyfteryt w 1890 r., pierwszy raz podał ją rok później dziewczynce, której

stan oceniano na beznadziejny, a która później wyzdrowiała. Ale trzeba było kilku dekad, by szczepionka przeciw błonicy zaczęła być aplikowana na masową skalę. Do tego koronawirus jest pod wieloma względami szczególnie, bo możliwość jego mutacji i replikacja RNA jest trudna do okiełznania.

A ŚWIAT MUSI IŚĆ DO PRZODU. COŚ SIĘ KOŃCZY — COŚ SIĘ ZACZYNA. MOŻE TO JAKIŚ, KOLEJNY JUŻ — ETAP NASZEJ EWOLUCJI? JESZCZE NIE TAK DAWNO SŁYSZELIŚMY, ŻE W SZPITALACH ZABIJAJĄ BAKTERIE I TRUDNO BYŁO SOBIE Z NIMI PORADZIĆ.

Dziś rolę zabójcy przejęły wirusy, zwłaszcza te z grupy korona. Mam nadzieję, że szczepionka na covid-19 okaże się skuteczna. I że

w krótkim czasie wrócimy do normalnego życia — przynajmniej na najbliższe sto lat! Natomiast pewna powtarzalność epidemii na świecie jest już udokumentowana historycznie i powinna nam dawać jakieś wskazówki, ale i nadzieję.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

DO 14 GRUDNIA PORADNIA PRZYJĘŁA 85 OZDROWIEŃCÓW. DO ROKU DZIENNE ZGŁASZA SIĘ 30-35 DAWCÓW OSOZCA.

TEST PCR

PCR, od polymerase chain reaction, czyli reakcja łańcuchowa polimerazy — to rodzaj badania metodą molekularną, które pozwala na wyizolowanie z pobranej próbki DNA lub RNA określonego wirusa lub DNA bakterii, dzięki czemu możliwe jest potwierdzenie zakażenia u badanej osoby. Jego zaletą jest możliwość wykrycia nawet małych ilości wirusa bądź jego identyfikację w nawet bardzo małych próbkach.

REKLAMA



FUNDACJA PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI

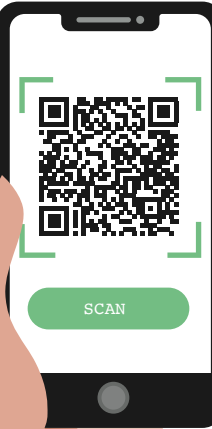
Święta z Fundacją pachną dobrem!

Masz moc!

Włącz się do akcji!



#GwiazdkazPrzyszłością



SCAN

Zeskanuj kod QR lub wejdź na www.przyszloscdladzieci.org.
Możesz też wpłacać pieniądze na konto fundacji:
21 1240 1590 1111 0010 2531 7517 z dopiskiem „Gwiazdka z Przyszłością”. Liczy się każda kwota!



GAZETA OLSZTYŃSKA. DZIENNIK ELBŁĄSKI.

nasz olsztyniak.pl

Szczegóły na www.przyszloscdladzieci.org | **KRS 0000148747**

TRUDNE PYTANIA PADAŁY W DOLINCE

PIENIĄDZE Podczas konferencji zorganizowanej przez Jerzego Wcisłę powrócił temat Funduszu Inwestycji Lokalnych. — Chcemy poznać kryteria według których środki były przyznawane — mówił wiceprezydent Michał Missan.

Konferencja odbyła się w elbląskim parku Dolinka. — Nieprzypadkowo jesteśmy w tym miejscu, za nami trwa inwestycja z dofinansowaniem. Park Dolinka to będzie fajne miejsce do spędzania wolnego czasu dla całych rodzin. Również ten amfiteatr, którego resztki są za nami, zostanie wyremontowany i będzie służył elblązanom. Cemu o tym mówię? Ponieważ środki, z których jest dofinansowana ta inwestycja zostały przyznane transparentnie, zgodnie z jakimiś zasadami i wszyscy wiemy, o co chodzi.

Chciałbym wrócić do tego, o czym prezydent Wróblewski mówił w piątek, czyli do Funduszu Inwestycji Lokalnych, z którego nie dostaliśmy dofinansowania. I nie tylko my, bo w sumie 46 samorządów województwa warmińsko-mazurskiego — zaczął wiceprezydent Elbląga Michał Missan.

Elbląg starał się o środki na realizację drugiego etapu inwestycji dotyczącej ulicy Wschodniej. — Na realizację pierwszego etapu złożyliśmy wniosek do Funduszu Dróg Samorządowych i czekamy na jego rozstrzygnięcie. Natomiast z tzw. FIL-u nie dostaliśmy ani złotówki. Nigdzie nie są dostępne protokoły, nie wiemy nawet, jakim kluczem



Michał Missan: Nigdzie nie są dostępne protokoły, nie wiemy nawet, jakim kluczem posłużono się do rozdysponowania środków

posłużono się do rozdysponowania środków — mówił Missan.

I przypomniał, że prezydent Olsztyna, Elbląga i Elku złożyli wniosek jako osoby prywatne o udostępnienie informacji publicznej w tej sprawie. — Chcieliby poznać kryteria, jakimi się kierowały komisje, kto był w ich składzie i jak oceniały wnioski — wyjaśnia wiceprezydent.

Michał Missan dodaje: — Takim kuriozum jest też to, że do 28 grudnia można składać wnioski na drugą turę. To znaczy, że pieniądze nie zostały wykorzystane w pierwszym rozdaniu, jakim kluczem zostaną przydzielone? — pyta elbląski wiceprezydent.

— Bardzo chcielibyśmy poznać kryteria, według których środki były przyznawane, i powód, dla którego nie dostaliśmy ani złotówki na tak ważną inwestycję w mieście jak ulica Wschodnia, która odbarczyłaby ulicę Bema, bo wszyscy wiemy, że jeśli chodzi o komunikację, to jest to chyba najciaśniejsze miejsce w mieście — zauważa.

Jerzy Wcisła tłumaczy: — Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych to 12 miliardów złotych, które mają wspierać samorządy, lub być impulsem do ich rozwoju po czy w okresie epidemii. Z tych 12 miliardów złotych, 6 zostało rozdzielone latem tego roku. Został wówczas



Jerzy Wcisła: To nie są pieniądze partyjne, to pieniądze Polaków i nikt łaski nie robi, że się rozlicza ze sposobu ich wydatkowania

stworzony algorytm, według którego pieniądze były przyznawane. Czy był idealny? Można mieć zastrzeżenia, ale każdy, kto składał wnioski o te pieniądze, wiedział, według jakich zasad będą przydzielane. Druga tura została rozdzielona 8 grudnia i nie było to 6 miliardów złotych, ale 4 miliardy 350 milionów złotych, a pozostałe pieniądze mają być rozdzielone jeszcze w tym miesiącu.

Senator zauważa, że kryteria, według których rozdzielone zostały środki, nadal pozostają niejasne. — Kiedy samorządy zaczęły je analizować, jedyne kryterium, jakie pasowało, to kryterium partyjne. Samorządy, które są

rządzone przez ludzi z PiS-u, czy regiony, w których PiS rządzi, dostały pieniądze, a te, które są rządzone przez przedstawicieli innych ugrupowań, środków nie otrzymały. I tak, pieniądze nie trafiły do Warszawy, Gdańska, Gdyni, Łodzi, czy tak jak w naszym województwie, do Olsztyna, Elbląga i Elku — wylicza Wcisła.

— Ulica Wschodnia to fragment przyszłej obwodnicy Elbląga, a Jarosław Kaczyński obiecał, że będą pieniądze na jej budowę w ramach programu budowy stu obwodnic. Gdy skończyły się jednak wybory, wszyscy nabrali wody w usta i tej inwestycji nie ma w żadnych planach — mówi senator.

Wcisła obawia się, że skoro pieniądze w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych przydzielane są w niejasny sposób, nie możemy mieć pewności, że trafią do nas środki m.in. z funduszu odbudowy. — Nie ma niestety gwarancji, że pieniądze unijne będą dysponowane transparentnie. Okazuje się, że nie potrafimy transparentnie zarządzać pieniędzmi publicznymi, bo to nie są pieniądze partyjne, to pieniądze Polaków i nikt łaski nie robi, że się rozlicza ze sposobu ich wydatkowania. Jeszcze dziś jadę do senatu i składamy

oświadczenie do premiera. Będziemy żądali jasnego przekazania nam informacji dotyczących tego, jak te pieniądze zostały wydatkowane — zapowiada polityk.

— Jako Koalicja Obywatelska składamy wniosek do Najwyższej Izby Kontroli, by dokonała dokładnego rozliczenia tego funduszu. Wychodzimy też z inicjatywą jako grupa senatorska Koalicji Obywatelskiej i proponujemy rządowi powołanie Agencji Spójności i Rozwoju, która składać się ma z przedstawicieli samorządu, rządu oraz innych organizacji — przekazuje Jerzy Wcisła.

Zadaniem agencji miałyby być pilnowanie przestrzegania zasad przy dysponowaniu pieniędzmi unijnymi. — Powołanie takiej agencji pomogłoby rządowi w uwiarygodnieniu Polski jako beneficjenta środków unijnych. Mam nadzieję, że premier Morawiecki przyjmie naszą propozycję i taka organizacja zostanie powołana oraz że Morawiecki tylko zaniechał sprawę FIL i szybko doprowadzi do wskazania winnych tego, że pieniądze poszły kluczem partyjnym, a nie transparentnym i zgodnym z zasadami i tych ludzi odsunie od podejmowania decyzji, ale tego dowiemy się za kilka tygodni.

KAMILA KORNACKA

ELŻBIETA GELLERT: NIE MOŻNA LEKCEWAŻYĆ WIRUSA

Wskaźnik liczby osób zakażonych na 10 tysięcy mieszkańców w naszym województwie jest bardzo wysoki. Dyrektorka apeluje o nielekceważenie wirusa.

Jeżeli chodzi o statystyki, ile nowych zachorowań mamy na 10 tysięcy mieszkańców, to województwo warmińsko-mazurskie jest numerem jeden — mówi posłanka Elżbieta Gelert.

I ma rację, ponieważ według wczorajszego raportu Ministerstwa Zdrowia, wskaźnik ten wynosi w naszym regionie aż 5,74. Dla porównania wskaźnik województwa mazowieckiego to 2,69, pomorskiego — 3,7, a dolnośląskiego — 2,17. Wyższy od naszego występuje jedynie w województwie zachodniopomorskim — 6,28.

Na Warmii i Mazurach przo-

duje powiat elbląski — 10,69 przypadków na 10 tysięcy mieszkańców, Elbląg — 8,98, powiat kętrzyński — 8,7, nowomiejski — 8,45 i ostródzki — 8,37. W Olsztynie na dzień 16 grudnia wskaźnik wynosi 6,23, a dla powiatu olsztyńskiego — 4,48.

— Zdaję sobie sprawę z tego, że niektórzy nadal lekceważą wirusa. Zdarzają się jednak naprawdę ciężkie przypadki, u niektórych kończące się nawet śmiercią — zauważa elbląska posłanka i dyrektorka szpitala.

Elżbieta Gelert odwołała się również do niedzielnego ra-

portu, który informował o 25 zgonach osób zakażonych, które odnotowano w Elblągu. — To bardzo dużo — przyznała elblązanka. — Nie ma już wokół nas jakiegokolwiek wirusa, która nie byłaby zakażona, nie przebywała w izolacji lub w szpitalu. To wasze rodziny i znajomi, stąd mój apel, abyśmy nie lekceważyli tego stanu. Należy podchodzić poważnie do wszystkich obostrzeń, czyli zachowywać dystans, nosić maskę i unikać kontaktów w skupiskach — radzi Gelert.

Jej zdanie podziela wiceprezydent Elbląga Michał Missan. — Ta choroba ma bardzo



Elżbieta Gelert, dyrektorka Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Elblągu

często ciężki przebieg. Jeśli w szpitalu miejskim mamy w granicach 120-130 pacjentów zakażonych covid-19, to między 10 a 13 procent z nich leży pod respiratorem, który za nich oddycha — dodaje.

Elżbieta Gelert przypomina, że opublikowana została już lista tzw. szpitali węzłowych, gdzie przeciw covid-19 szczepieni będą pracownicy służby zdrowia: zarówno personel medyczny, jak i niemedyczny. Wśród jednostek znalazły się zarówno Szpital Miejski św. Jana Pawła II, jak i Wojewódzki Szpital Zespołowy w Elblągu. Dyrektorka elbląskiej pla-

cówki informuje, że do szpitali węzłowych zgłaszać się mogą wszystkie jednostki, które nie są przewidziane do samodzielnego szczepienia swoich pracowników. Dotyczy to zarówno aptek, jak i gabinetów specjalistycznych.

— Czas nas goni, bo musimy zgłosić, ile osób wyraziło chęć szczepienia się w naszym szpitalu — mówi Elżbieta Gelert.

I dodaje: — Wyliczyliśmy, że dziennie moglibyśmy szczepić między 30 a 35 osób. Nasz szpital zatrudnia 1500 pracowników, ale myślę, że jeżeli zgłosiliby się 500 osób, to byłby to dobry wynik.

kk

INFORMATYCY I KOREPETYTORZY W CENIE

RYNEK W CZASACH KORONAWIRUSA \\ Pandemia postawiła pod znakiem zapytania przyszłość wielu polskich firm. Najgorzej wiedzcie się hotelarzom, przewoźnikom, restauratorom i artystom. Podczas gdy jedni tracą, niektórzy zyskują.

AGATA

zanim rozszalała się pandemia, udzielała korepetycji z języka angielskiego. Gdy zamknięto szkoły, nie miała łatwego życia.

— Ale nie dlatego, że brakowało chętnych — prostuje. — Wręcz przeciwnie, było ich dwa razy więcej. Prawie codziennie odbierałam po kilka telefonów z prośbą o pomoc. Z kolei moi stali klienci zapisywali się do mnie na dodatkowe godziny. System szkolnictwa już wcześniej był niewydolny. Przepelnione klasy, brak możliwości dotarcia do każdego dziecka, przeładowany program nauczania. Wszystko to sprawiało, że dzieciaki niewiele wynosiły z lekcji. Musiały sobie radzić same, albo brać prywatne lekcje. Po lockdownie to wszystko się spotęgowało. Pilnej pomocy potrzebują zwłaszcza starsi uczniowie, których niedługo czeka matura. Serce mi się kraje, gdy widzę, w jakim stresie i niepewności żyją. Pracujemy w grupach dwu- i trzyosobowych. Mam pod opieką sześciu licealistów i trzech uczniów podstawówki. Więcej nie jestem w stanie przyjąć.

CHOĆ PIENIĄDZE SĄ CAŁKIEM NIEZŁE, KOREPETYTORKA TĘSKNI ZA NORMALNOŚCIĄ.

— Biznes rzeczywiście się kręci, jednak wolę czasy, gdy pracowało się na większym luzie. Uczniowie byli mniej zdolowani, częściej się uśmiechali. Jestem dla nich kimś więcej, niż panią od korków. Staram się dzielić życiowym doświadczeniem, pomagam im walczyć z negatywnymi myślami, wątpliwościami. A tych mają coraz więcej — zauważa.

JERZY

mieszka w Olsztynie. Od wielu lat pracuje jako elektryk.

— Jesteśmy częścią branży budowlanej, właściwie nie odczuliśmy kryzysu — przy-



RESTAURACJE SĄ ZAMKNIĘTE, WZROSŁO ZAINTERESOWANIE ZAMAWIANIEM JEDZENIA Z DOSTAWĄ.

znaje. — Podczas pierwszego lockdownu handel stanął w miejscu, a budowy dalej pracowały. Mieliśmy zlecenia montażu lub naprawy instalacji elektrycznych. Nasza firma stabilnie zatrudnia dwunastu pracowników. Specyfika tego zawodu polega na tym, że nasze usługi potrzebne są praktycznie zawsze. Jeśli budynek jest nowy, wymaga montażu nowoczesnych instalacji. Jeśli jest stary, instalacje trzeba przedrzeć czy później naprawiać, albo wymieniać na nowe. Według umowy mam zmianę po osiem godzin, ale czasem zostaję dłużej, bo praca jest naprawdę dużo — podkreśla.

JERZY ORAZ JEGO WSPÓŁPRACOWNICY ODCZULI SKUTKI KRYZYSU, ALE W INNEJ FORMIE.

— Wraz z pandemią weszły w życie zalecenia sanitarne. A te nie zawsze były przestrzegane przez pracodawców — zdradza. — Osoby z kierownictwa nieraz rezygnowały z maseczek, podczas gdy podwładni musieli je nosić non stop. Zdarzały się sytuacje, kiedy na małej przestrzeni

pracowało zbyt dużo osób. Problemem była też higiena. Na budowach brakowało umywalk i środków do odkażania rąk. Czasem musieliśmy czekać w kolejce. Na szczęście nie złapałem wirusa. Choć mam już swoje lata, zdrowie dalej mi dopisuje — cieszy się.

ADRIAN

rok temu skończył studia na UWM. Przez dłuższy czas nie mógł znaleźć pracy. Los uśmiechnął się do niego wmaru.

— Akurat gdy moi znajomi tracili pracę, ja ją znalazłem — wspomina. — Ot, taki paradoks.

ZATRUDNIŁEM SIĘ W FIRMIE ZAJMUJĄCEJ SIĘ ROZWOŻENIEM JEDZENIA. POCZĄTKOWO ŚMIGAŁEM NA ROWERZE, TERAZ JEŹDŻĘ SAMOCHODEM. ZAPOTRZEBOWANIE NA TEGO TYPU USŁUGI JEST DUŻE.

— Największe obłożenie mieliśmy w kwietniu, potem trochę się uspokoiło. Ale i tak

ruch jest duży w porównaniu z poprzednimi latami. Wzrosło też zatrudnienie w naszym sektorze — mówi.

Czy zarobki również poszły w górę?

— Trudno powiedzieć. Wszystko zależy od konkretnego miesiąca. Trzeba też brać pod uwagę inflację. Choć pensje systematycznie rosną, nie zawsze doganiają galopujące ceny. Choć mogłoby być lepiej, nie narzekam. Stać mnie na jedzenie, rachunki, mam oszczędności. Jak na młodego chłopaka po studiach to i tak całkiem nieźle — ocenia.

HANDEL

to jedna z najbardziej poszkodowanych branż 2020 roku. Jednak niektóre spółki zdołały utrzymać się na powierzchni.

— Podczas pierwszego lockdownu nasz sklep został zamknięty dla klientów, ale my dalej chodziliśmy do pracy — wspomina sprzedawca olsztyńskiego salonu z książkami i prasą, który zastrzegł sobie anonimowość. — Przyjmowaliśmy dostawy, rozkładaliśmy towar, robiliśmy porządki. Gdy poluzowały się restrykcje, pracowaliśmy tak jak przedtem, ale z drob-

ną różnicą. Podzielono nas na dwa zespoły, żeby unikać spotkań w większej grupie i tak funkcjonowaliśmy przez wiele miesięcy. Firma stawiała na głowie, żeby ocalić miejsca pracy. Przez pewien czas korzystaliśmy z tarczy antykryzysowej. Jednym z warunków wzięcia tarczy było obcięcie pracowniczych etatów o 20 proc., więc przez pewien czas pracowaliśmy na 80 proc. etatu. Po wakacjach wróciliśmy do normalnego harmonogramu.

Salon nieźle prosperował także podczas drugiego lockdownu.

— Pracowaliśmy jako jedna z nielicznych firm w galerii — zauważa nasz rozmówca. — Ponieważ sprzedajemy gazety, podpadamy pod kategorię salonu prasowego, więc mogliśmy funkcjonować, podczas gdy sąsiednie sklepy nie działały. Teraz pracujemy na pełnych obrotach, robimy utargi przed świętami. Za dziesięć dni pewnie wszystko wróci do normy — prognozuje.

PRZETRWANIE

w warunkach kryzysu jest niewątpliwym sukcesem. Jednak dla niektórych branż to właśnie Covid-19 okazał się

motorem napędowym. Największym zwycięzcą czasów pandemii jest bez wątpienia sektor medyczny. Spółki specjalizujące się w produkcji leków, maseczek, rękawiczek, czy środków odkażających odnotowały gwałtowny wzrost popytu na swoje towary. Spośród polskich wytwórców notujących pokaźny skok sprzedaży wymienia się producenta rękawic i materiałów medycznych oraz firmę, która wypuściła pierwszy polski test na koronawirusa.

Kolejnym liderem feralnego 2020 roku okazała się branża IT. Podczas gdy winnych sektorach pandemia wymuszała likwidację stanowisk lub wstrzymanie zatrudnienia, liczba pracowników IT systematycznie rosła. Rosły także ich zarobki. W przypadku najbardziej doświadczonych specjalistów średnia wynagrodzeń w marcu (w porównaniu do stycznia) podniosła się o 5,5 proc. na umowach B2B. Pensje pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę wzrosły o 4 proc. Tegorocznym przychodem mogą również pochwalić się producenci gier komputerowych.

FIRMY KURIERSKIE

jeśli reagowały na zmieniające się warunki handlowe i szybko wprowadzały nowe usługi też dały sobie radę. Przykładem służą paczkomaty działające na aplikację i umożliwiające otwieranie skrytek bez konieczności dotyknięcia panelu, czy stania w kolejce. Inni gracze oferowali bezpieczny odbiór przesyłek, ograniczający do minimum kontakt kuriera z odbiorcą. Na podobnej zasadzie wybijały się spółki z sektora e-grocery, media na żądanie, branży EdTech i e-commerce.

Póki co nie wiadomo, jak długo utrzymają się obecne trendy. Wiele zależy od tego, kiedy skończy się pandemia. Niewykluczone, że po odmrożeniu gospodarki konsumenci powrócą do dawnych nawyków, a obroty przodujących branż wrócą do poziomu sprzed koronawirusa.

PAWEŁ SNOPOKOW

**BIURO OGŁOSZEŃ
GAZETY
OLSZTYŃSKIEJ
ZAPRASZA
DO NOWEJ
LOKALIZACJI**

**#DBAJMY
#OSIEBIE
NOŚ MASECZKĘ**



**89 539-74-80
89 539-74-81**

b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

**Budynek
Starostwa Powiatowego
w Olsztynie, plac Generała
Józefa Bema 5, parter**

(wejście od ronda Bema)



plac Generała
Józefa Bema

**Pracujemy od poniedziałku
do piątku w godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰**

399200ts-F-K

BLOKUJĄ DROGI, WYSYPUJĄ ZIEMNIAKI

ROLNICTWO \\ Pandemia przydusiła rolników. Ceny mięsa spadły, rolnicy nie mają już z czego dokładać do produkcji. Jak długo wieś jeszcze to wytrzyma? O tym rozmawiamy z posłem Polskiego Stronnictwa Ludowego Zbigniewem Ziejewskim.

— Pan poseł w Sejmie, zdalnie, czy może na sali plenarnej?

— Na sali, akurat teraz wracam z posiedzenia sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Rozmawialiśmy o tym, jak rozwiązać w przyszłości problem niedoboru białka paszowego w Polsce oraz czym zastąpić soję genetycznie modyfikowaną.

— I jakie są propozycje?

— Jedną z nich to taka, żeby zwiększyć w Polsce areal uprawy bobiku, grochu, soi, jak też łubinu. Oczywiście nie stanie się to jutro, to zadanie na dziesięciolecie. Nasze potrzeby to 4,3 mln ton soi rocznie, a dziś cała produkcja krajowa roślin strączkowych w Polsce wynosi ok. 0,3 mln ton. Żeby pokryć tę różnicę, musielibyśmy przeznaczyć dodatkowo 120-140 tys. hektarów pod rośliny strączkowe. Ale są już pierwsze jaskółki. To świadczy o tym, że w tunelu. Taki kłoster zawiązał się np. w Bartoszychach. Rolnicy zrzeszyli się i uprawiają bobik, i — z tego, co mówią — są zadowoleni. Żeby jednak zmobilizować rolników do uprawy roślin strączkowych, należy wprowadzić takie same dopłaty obszarowe do jednego hektara, jakie występują przy uprawie buraka cukrowego. Bez ograniczania powierzchni uprawy.

— Tego zadowolenia raczej nie ma u większości rolników, skoro w pobliżu domu Jarosława Kaczyńskiego wysypali jajka, ziemniaki i kapustę. To miało przypomnieć rządzącym, że rolniczy biznes umiera. Panie pośle, jest aż tak źle?

— Sam tego doświadcza, bo prowadzę działalność gospodarczą. Moje dochody z rolnictwa, w porównaniu do ubiegłorocznych, spadły o 50 procent. Szczególnie dramatyczna sytuacja jest na rynku drobiu (Polska jest największym producentem drobiu w Unii Europejskiej — red.) i trzody chlewnej. Raz, że z powodu pandemii nie ma eksportu mięsa, cała branża HoReCa (hotele, restauracje,



Fot. arch. prywatne

catering) praktycznie stanęła. Dwa, rozszerza się ASF, padle dzięki znaleziono już w powiecie nowomiejskim i robi się naprawdę dramat. Spożycie mięsa spadło o ok. 30 procent. Rolnicy tracą dochody, tracą płynność finansową. Nie mają już z czego dokładać do produkcji.

— Właśnie ASF i epidemia ptasiej grypy są powodem wstrzymania przez Chińczyków importu mięsa z UE?

A to był przecież duży rynek.

— A do tego jeszcze u nas nie ma takiego patriotyzmu gospodarczego, tak jak jest to w krajach zachodnich. Tamtejsze ubojnie nie przyjmują tuczników z Polski, kiedy ich rodzimi rolnicy mają problemy ze zbytem. Tymczasem przerośnięte świny z Zachodu jadą do Polski, co dodatkowo pogłębia problemy naszych producentów. Na rynkach zachodnich nie ma takiej huśtawki cen, jak u nas. Tam jest stabilizacja, tam rząd panuje nad tym. U nas jest inaczej, a dużą rolę w tym odgrywają wielkie sieci handlowe. Te wszelkie promocje, które mają, oczywiście cieszą konsumentów, ale dzieją się kosztem polskich producentów.

— Dlaczego w Polsce nie można tak zrobić jak na Zachodzie i zapobiec tej huśtawce cen?

— W Polsce działa 150 organizacji rolniczych. Czy wyobraża sobie pan, że się dogadają, wypracują jedną strategię? Nie ma takiej możliwości. Moim zdaniem, przy ministrze rolnictwa i roz-

**Zbigniew Ziejewski,
poseł PSL**

Moim zdaniem przy mini-strze rolnictwa i rozwoju wsi powinien powstać zespół doradców, w skład którego powinni wejść przedstawiciele kluczowych dla rolnictwa związków. Tacy ludzie powinni doradzać ministrowi. Inaczej nic się nie zmieni

woju wsi powinien powstać zespół doradców, w skład którego powinni wejść przedstawiciele kluczowych dla rolnictwa związków. Tacy ludzie powinni doradzać ministrowi. Inaczej nic się nie zmieni.

— Rolnicy domagali się jeszcze niedawno odwołania ministra rolnictwa.

— Żeby odwołać ministra, potrzebna jest większość sejmowa. A rządzący dziś grają na zmęczenie. Bo ileż można protestować, ileż razy można wyjeżdżać na drogi? Każdy protest się wypala. Chyba że — jak już rolnicy dojdą do dna — a powoli dochodzą, to znowu podniesie się bunt i będzie powszechniejszy.

— Słychać też takie głosy, że rolnicy wiecznie są niezadowoleni. Ile by nie mieli, to wciąż będzie im źle.

— Jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku importowaliśmy żywność. Dziś mamy nadprodukcję żywności, ok. 30 procent. Dlatego musimy ją wyeksportować. I to robimy, nasz eksport żywności sięga 32 mld euro rocznie. A trzeba też pamiętać, że polski rolnik nie dostaje takich samych dopłat, jak rolnicy na Zachodzie. Są tylko obietnice PiS, że tak będzie, ale to tylko obietnice, żeby kupić głosy wyborców na wsi.

— Czy w nowej perspektywie finansowej na lata 2021-2027 będzie więcej pieniędzy unijnych na rolnictwo, czy mniej?

— Mniej. I to dużo mniej. W nowej perspektywie finansowej, jeśli weźmiemy pod uwagę dopłaty i PROW, jest

to kwota o ponad 1,5 miliarda euro mniejsza niż w latach 2014-2020.

— To dodatkowo pogłębi problemy polskiej wsi?

— Niestety tak. Tym bardziej że deficyt w budżecie państwa na 2021 rok ma wynieść aż 82,3 mld zł. Zadłużamy się, a to nie wróży dobrze na przyszłość.

— Ostatnio wielu samorządowców z Warmii i Mazur oburzył podział pieniędzy z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Jako region dostaliśmy tylko 138 mln zł, a np. Podkarpacie ponad 400 mln. Panie pośle, z czego to wynika? Czy rządzący w Warszawie nie widzą potrzeby naszego regionu, czy może nasi postawie nie dość zabiegają w stolicy o sprawę regionu?

— I rozumiem to rozgoryczenie samorządowców, ale to nie posłowie dzielą pieniądze. Te pieniądze dzieli rząd, wojewoda. A nie dając ani złotówki wielu gminom, powiatom, nie ukarano wójta, czy burmistrza, ale mieszkających tych miast i gmin, którzy nierzadko w przeważającej mierze głosowali na PiS. Nie będą mieli nowej drogi, nowego wodociągu, nowej stacji uzdatniania wód. Nie można karać społeczeństwa. Mam nadzieję, że rządzący wezmą to pod uwagę, dzieląc kolejną transzę pieniędzy z RFIL. A dzieląc publiczne pieniądze, trzeba to robić transparentnie. Tu tego zabrakło.

— Jaki będzie przyszły rok dla rolników?

— Wiele zależy od tego, jak szybko poradzimy sobie z koronawirusem. Ja staram się być optymistą, dlatego wszystkim rolnikom z Warmii i Mazur chciałbym przede wszystkim życzyć poprawy opłacalności produkcji i lepszych wyników finansowych w roku 2021. Ze swojej strony mogę zagwarantować, że podczas posiedzeń Sejmu RP oraz posiedzeń Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi będę ciężko pracował, by rolnikom w naszym kraju wiodło się jak najlepiej.

ANDRZEJ MIELNICKI

KREDYTOWE WAKACJE NADAL POTRZEBNE

FINANSE W porównaniu z wiosną mniej osób sięga po ustawowe wakacje kredytowe. Zawieszonych jest ponad 8 tys. zobowiązań. Możliwość zawieszenia rat kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych banki wprowadziły zaraz po wybuchu pandemii.

Konsumenci wciąż mogą skorzystać z ustawowych wakacji kredytowych. Na koniec listopada zawieszonych było 8,3 tys. zobowiązań klientów indywidualnych na kwotę ponad 900 mln zł. To duży skok w porównaniu do końca października.

— Obecnie wakacje kredytowe są zdecydowanie mniej popularne niż w pierwszym okresie pandemii. Wiosną bardzo wielu kredytobiorców z nich skorzystało, natomiast na dzisiaj jest to liczba nieporównywalnie mniejsza w porównaniu z okresem pierwszej fali pandemii – wyjaśnia Kinga Burcan, doradca kredytowy Trinity Finance.

Możliwość zawieszenia rat kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych banki wprowadziły jeszcze wiosną, zaraz po wybuchu pandemii. W maju Biuro Informacji Kredytowej informowało, że z ich oferty korzystały na masową skalę zarówno osoby prywatne, jak i przedsiębiorcy. Na 25 maja kwota odroczonej lub zawieszonych zobowiązań klientów indywidualnych w bazie BIK wynosiła 57,3 mld zł (8,3 proc. wartości całego portfela kredytów i pożyczek) oraz 18,7 mld zł w przypadku mikroprzedsiębiorców (26 proc. wartości portfela). Do końca września, kiedy kończyła się możliwość skorzystania z tej oferty, banki zaraportowały do BIK ponad milion zawieszonych spłat kredytów.



Fot. newseria.pl

Pod koniec czerwca br. w regulacjach antycovidowych zostały wprowadzone tzw. ustawowe wakacje kredytowe. Zgodnie z informacjami UOKiK w ramach ustawowych wakacji kredytowych

KINGA BURCAN:

Z ustawowych wakacji kredytowych zazwyczaj korzystają klienci, którzy posiadają zobowiązania hipoteczne. Oczywiście zdarzają się również konsumpcyjne. O ustawowe wakacje kredytowe mogą ubiegać się zarówno klienci indywidualni, jak i firmy bez dodatkowej weryfikacji dokumentacji finansowej przez banki – uściśla.

można zawiesić wykonywanie umowy jednego kredytu konsumenckiego (w tym pożyczki), jednego hipotecznego i jednego kredytu w rozumieniu art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe.

Warunkiem jest zawarcie umowy kredytowej przed 13 marca 2020 roku, jeśli termin zakończenia okresu kredytowania przypada po upływie sześciu miesięcy. Kredyt można zawiesić maksymalnie na trzy miesiące, ale wybór okresu wakacji kredytowych należy do kredytobiorcy. W okresie ustawowych wakacji kredytowych bank nie może naliczać odsetek ani pobierać żadnych innych opłat, z wyjątkiem składek za umowy ubezpieczenia powiązane z kredytem. To różni tę ofertę od możliwości, którą wprowadziły banki.

To rozwiązanie nie jest jednak tak popularne jak oferta bankowa. Do połowy października skorzystało z niego nieco ponad 3,2 tys. podmio-

tów, a jego łączna wartość przekroczyła 350 mln zł. Teraz zawieszonych jest znacznie więcej – jak podaje Bankier.pl na podstawie danych BIK, na koniec listopada było ich 8,3 tys. na kwotę 902 mln zł. UOKiK podkreśla, że nawet jeśli bank wcześniej udzielił zawieszenia spłaty kredytu na warunkach komercyjnych, kredytobiorca ma prawo zwrócić się o udzielenie ustawowych wakacji kredytowych. Kiedy taki wniosek wpłynie od klienta, bank ma obowiązek przerwać trwające wakacje komercyjne. Warunkiem jest utrata po 13 marca 2020 roku pracy lub innego głównego źródła dochodu i poinformowanie o tym banku we wniosku.

źródło: Newseria.pl

REKLAMA

TOTAL-EKO

Organizacja Odzysku Opakowań S.A.

Program finansowany przez TOTAL-EKO Organizację Odzysku Opakowań S.A. w Olsztynie, ul. Piłsudskiego 72 c w Ramach Kampanii Edukacyjnej podnoszącej świadomość ekologiczną społeczeństwa w sprawie informowania o prawidłowym postępowaniu z odpadami opakowaniowymi, wpływie odpadów opakowaniowych na środowisko i zdrowie ludzi, dostępnych systemach zwrotu, zbierania i odzysku, w tym recyklingu odpadów opakowaniowych.

Odpady są jednym z głównych problemów współczesnej gospodarki, zarówno tej globalnej, prowadzonej na skalę przemysłową, jak również tej prowadzonej w naszych „małych” gospodarstwach domowych. W Polsce wytwarza się 135 milionów ton odpadów rocznie. W tym 124 miliony ton to odpady przemysłowe, a 11 milionów ton odpadów to odpady komunalne, czyli śmieci wytworzone w gospodarstwach domowych. Przeciętny Polak wytwarza około 300 kg odpadów komunalnych rocznie, zaś przeciętny obywatel Unii Europejskiej w tym samym czasie około 360-620 kg.

Sortowanie śmieci, a następnie odzyskiwanie z nich surowców to skuteczna metoda, by zapobiec stopniowemu przepelnianiu się składowisk odpadów. Segregacja odpadów to nic innego jak zbieranie odpadów do specjalnie oznakowanych pojemników, zgodnie z podziałem na rodzaje surowców, z których zostały wyprodukowane. Segregacja jest jedną z metod ograniczenia ilości odpadów podlegających utylizacji. Dzięki niej odzyskujemy surowce nadające się do ponownego użytku bądź przetworzenia i wykorzystania przy produkcji nowych materiałów. To również jedno z kluczowych działań wpływających na ochronę środowiska i naszej planety.

ZBLIŻA SIĘ TERMIN SKŁADANIA SPRAWOZDAŃ ZA 2020 ROK! PRZEDSIĘBIORCO PAMIĘTAJ!

Roczne sprawozdania i raporty za rok 2020 składamy wyłącznie w formie elektronicznej za pośrednictwem indywidualnego konta w bazie BDO w terminach:

- sprawozdanie o odpadach do 15 marca 2021 r.
- sprawozdanie o produktach, opakowaniach i o gospodarowaniu odpadami z nich powstającymi do 15 marca 2021 r.



PAPIER

TU WRZUCAM:

gazety i czasopisma • książki bez grubych okładek • mapy, zeszyty, notatniki • zapisane kartki, listy • papierowe rachunki • papier pakowy, papierowe torby • tekturowe pudełka i kartony.

TU NIE WRZUCAM:

papieru mokrego, powlekanego i lakierowanego (śliskiego w dotyku) • kalki, pergaminu • tapet, worków po cementzie i zaprawach • artykułów higienicznych, np. pieluch, chusteczek • zabrudzonego i zatłuszczonego papieru • kartonów po płynnej żywności (np. mleku, sokach) • opakowań papierowych z zawartością.

PAMIĘTAJ: Usunąć zszywki, metalowe części i plastikowe opakowania.



SZKŁO

TU WRZUCAM:

butelki po napojach (najlepiej zgniecione) • butelki po płynach do mycia • plastikowe zakrętki • plastikowe torebki, worki, reklamówki • plastikowe koszyki po owocach • opakowania wielomateriałowe np. kartony po mleku, sokach • puszki aluminiowe po napojach, sokach, konserwach • metale kolorowe • zakrętki od słoików, kapsle

TU NIE WRZUCAM:

butelek i pojemników z zawartością • butelek i pojemników po olejach (spożywczych, chłodniczych, silnikowych) • opakowań po lekach • butelek po płynach chłodniczych • pojemników po wyrobach garmażeryjnych • zabawek • sprzętu AGD • styropianu • opakowań po aerozolach • puszek po farbach i lakierach • baterii • opakowań po środkach niebezpiecznych • reklamówek biodegradowalnych

PAMIĘTAJ: Wrzucać czyste opakowania i zgnieć je przed wrzuceniem.



SZKŁO

TU WRZUCAM:

butelki i słoiki szklane po napojach i żywności • butelki po napojach alkoholowych • szklane opakowania po kosmetykach

TU NIE WRZUCAM:

szkła stołowego (szkła, kieliszków) • naczyń żaroodpornych • porcelany, ceramiki, fajansu • lusterek, szyb • szkła zbrojonego • żarówek, lamp • termometrów • opakowań po lekarstwach i produktach chemicznych.

PAMIĘTAJ: Nie tłuc szkła przed wrzuceniem do pojemnika, wrzucać czyste opakowania.



BIO

TU WRZUCAM:

odpady po warzywach i owocach (w tym obierki) • stary chleb • skorupki jaj • fusy po kawie i herbacie • skoszoną trawę • liście i kwiaty, rośliny doniczkowe • gałązki drzew i krzewów

TU NIE WRZUCAM:

mięsa, kości • zepsutej żywności • odchodów zwierzęcych • ziemi, piasku, kamieni • krzewów, konarów, pni drzew • jedzenia płynnego

PAMIĘTAJ: Zanim wrzucisz – usuń opakowanie lub jego resztki.



ZMIESZANE

TU WRZUCAM:

artykuły higieniczne, pampersy • tłusty i zabrudzony papier • zniszczone ubrania, buty • sztuczne kwiaty • lustra, szyby okienne • ceramikę • worki z odkurzacza • długopisy, tubki po pastach • popioły

TU NIE WRZUCAM:

gruzu budowlanego • gorącego popiołu • części samochodowych

PAMIĘTAJ: Zanim wrzucisz upewnij się czy odpad nie jest biodegradowalny, nie nadaje się do odzysku bądź recyklingu i czy nie jest niebezpieczny.



TOTAL-EKO
Organizacja Odzysku Opakowań SA
al. Piłsudskiego 72c, 10-450 Olsztyn

tel. 89 534 36 00, kom. 606 770 772 • fax 89 526
93 92, biuro@totaleko.pl
http://www.totaleko.pl/

ZADBAJ O SWOJE PIENIĄDZE!
PODEJMIJ WSPÓŁPRACĘ Z TOTAL-EKO ORGANIZACJĄ ODZYSKU OPAKOWAŃ SA

BUDŻET POWIATU OLSZTYŃSKIEGO 2021

FINANSE \\ Najważniejszym punktem obrad piątkowego posiedzenia Rady Powiatu olsztyńskiego będzie dyskusja nad projektem budżetu samorządu na rok 2021. O jego założeniach rozmawiamy z Andrzejem Abako, starostą olsztyńskim.



Andrzej Abako,
starosta olsztyński

— Ten rok był wyjątkowy także dla finansów samorządów, ale jak wynika z informacji przekazanych radnym powiat olsztyński nieźle poradził sobie z kryzysem?

— Rzeczywiście, także pod względem budżetu to nie był dla nas łatwy rok i to nie tylko ze względu na skutki pandemii. W tegorocznym budżecie zapisaliśmy bardzo ambitny plan, skupiając się na inwestycjach drogowych, program inwestycyjny, który przyszło nam realizować w niezwykłych warunkach. Ale mimo perturbacji udało nam się go zrealizować w 99 procentach. Tu pragnę podkreślić, że wiosną ruszyły już formalnie prace przy naszej „wielkiej pętli” – przebudowie 27 kilometrów dróg powiatowych łączących drogę krajową nr 51 w Spręcowie (gm. Dywity) z drogą krajową nr 16 w Barczewie. To największa inwestycja drogowa w historii

naszego powiatu warta prawie 50 mln złotych.

— Ten jeden brakujący procent to...?

— To pewne opóźnienia w niektórych pracach, ale spowodowane przede wszystkim przyczynami „pandemicznymi” i „technicznymi”, a nie finansowymi.

Taką sytuację mieliśmy na przykład w naszym szpitalu w Biskupcu, gdzie niektóre zadania musiały ulec przesunięciu ze względu na pandemię, ale najważniejsza inwestycja w tej placówce, a jednocześnie największa jak dotąd inwestycja Powiatu Olsztyńskiego w obszarze służby zdrowia, została już ukończona. Koszt projektu pod nazwą „Rozbudowa, przebudowa oraz modernizacja istniejącego Bloku Operacyjnego, Centralnej Sterylizatorni i Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii” to kwota około 24 mln zł, z czego około 19 mln zł pochodziło z budżetu samorządu.

— W prestiżowym „Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego 2019”, Powiat Olsztyński zajął wysoką 27 pozycję w kraju i pierwszą w województwie. W tym roku będzie lepiej?

— Jak będzie to się okazać, ale naszym celem nie jest „walka o podium”. Staramy się jak najlepiej gospodarować pieniędzmi podatników i jak najpełniej zaspakajać ich potrzeby, dbając przy tym o stan powiatowej kasy. A ta odczuła

już skutki pandemii i związanego z nią kryzysu finansów publicznych. Jednak mimo zdecydowanie mniejszych niż planowaliśmy dochodów udało nam się utrzymać najważniejsze inwestycje. A to za sprawą aktywnego poszukiwania dodatkowych środków pochodzących przede wszystkim z „tarczowych” funduszy rządowych oraz samorządu wojewódzkiego. Niemniej nadzwyczajna sytuacja związana z pandemią zmusiła nas do powiększenia tegorocznego deficytu o prawie milion złotych.

— Jednak w przyszłym roku ten deficyt ma być już o ponad połowę mniejszy.

— O ile oczywiście sytuacja w kraju na to pozwoli i koronawirus znajdzie się w odwrocie. Niemniej strategicznym

celem zarządu i radnych jest osiągnięcie przez powiat w perspektywie najbliższych lat równowagi budżetowej, w której naszym wydatkom będą odpowiadać nasze dochody. To pozwoli nam również na zmniejszenie poziomu długu. Tym samym uwolni to część środków przeznaczanych obecnie na jego obsługę. Pozwoli to na zwiększenie wydatków na drogi, bo to jest największa bolączka naszych mieszkańców, ale też i najważniejszy czynnik prorozwojowy powiatu i naszych gmin. Bez dobrych dróg, dobrej komunikacji nie ma inwestycji.

— Jak więc zadania znalazły się w projekcie budżetu powiatu olsztyńskiego na rok 2021?

— Przede wszystkim wspomniana „wielka pętla”, której

ukończenie planujemy na rok 2022. Zabezpieczyliśmy też środki na „wkład własny” do sześciu kolejnych wniosków, które złożyliśmy do Funduszu Dróg Samorządowych – na inwestycje o wartości 16 mln złotych. Zaplanowaliśmy także wydatki związane z modernizacją taboru naszej Powiatowej Służby Drogowej, co zapewni sprawniejszą obsługę realizowanych, jak i planowanych inwestycji, jak i wyższy standard utrzymania naszych prawie 900 kilometrów dróg.

— Ale nie zapominamy też o innych sferach życia naszych mieszkańców i tu warto wskazać przede wszystkim na planowaną budowę Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Dobrym Mieście.

— Jednak po obu stronach budżetu na 2021 rok, tej

dochodowej i wydatkowej, znalazły się kwoty o kilkanaście milionów złotych niższe niż w tym roku.

— Wynika to z realnej oceny sytuacji finansowej państwa i informacji, jakie uzyskujemy od rządu w sprawie planowanych kwot subwencji i dotacji, które są podstawowym źródłem naszych dochodów. Te będą zdecydowanie niższe niż w tym roku i dotyczą to wszystkich samorządów. W konsekwencji musieliśmy dokonać także ostrych cięć po stronie wydatków. W sytuacji wielkiej niewiadomej jaką jest przyszły rok nie możemy ryzykować. Koronawirus nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Do wygaśnięcia pandemii i powrotu do normalności jeszcze daleko. Ale miejmy nadzieję...

Najważniejsze pozycje budżetowe Powiatu Olsztyńskiego

	2019 wykonanie	2020 plan (20.12.2019)	2020 wykonanie	2021 projekt	2022	2023	2024
					Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2021-2035		
DOCHODY OGÓŁEM	153 382 488	180 814 399	179 304 885	157 725 376	154 613 799	140 689 000	142 324 000
- dochody bieżące		138 590 219	144 215 425	139 089 621	138 922 000	140 534 000	142 169 000
- dochody majątkowe		42 224 180	35 089 460	18 635 755	15 691 799	155 000	155 000
WYDATKI OGÓŁEM	172 032 911	190 091 799	189 591 529	162 825 376	154 984 043	139 638 289	137 373 500
- wydatki bieżące		131 963 890	137 469 967	133 699 298	133 922 000	135 534 000	137 169 000
- wydatki majątkowe		58 127 909	52 121 562	29 126 078	21 062 043	4 104 289	204 500
DEFICYT BUDŻETU	- 18 650 423	- 9 277 400	- 10 286 644	- 5 100 000	- 370 244	+ 1 050 711	+ 4 950 500
Dług		45 092 991	45 092 991	43 486 365	43 856 609	42 805 898	37 385 398

KOLEJNE LINIE POWIATOWEJ KOMUNIKACJI ZBIOROWEJ W POWIECIE

Od 1 stycznia 2021 r. sieć połączeń autobusowych PKZ powiększy się o dwie linie. Do realizowanego przez powiat olsztyński projektu przyłączyły się gminy Dobre Miasto oraz Jeziorany.

W ten sposób wchodzimy w kolejny etap rozwoju powiatowej komunikacji publicznej – mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. – Od kilku już miesięcy mamy przygotowaną całościową koncepcję sieci połączeń wewnętrznych, jak i międzygminnych dla całego powiatu. Jako starostwo zapewniamy też stronę organizacyjną dla tego przedsięwzięcia – więc decyzja o uruchamianiu kolejnych

połączeń znajduje się już tylko w gestii władz naszych gmin.

Jako pierwsza we wrześniu do olsztyńskiej PKZ włączyła się gmina Purda. – To znacząca poprawa jakości życia naszych mieszkańców i spełnienie podnoszonych od lat postulatów dotyczących likwidacji wykluczenia komunikacyjnego wielu naszych miejscowości – mówi Teresa Chrostowska, wójt gminy Purda. – Poza tym jest to rozwiązanie

atrakcyjne cenowo, a operator gwarantuje regularność i trwałość połączeń.

Mieszkańcy Purdy korzystają z pięciu regularnych linii autobusowych (nr 506, 511, 513, 550, 551) łączących ich gminę z Olsztynem oraz z poszczególnymi miejscowościami gminy. Zainteresowanie tą formą transportu jest już tak duże, że operator zdecydował się na zwiększenie częstotliwości kursowania autobusów. Na linii 511 liczba kursów wzrasta z 5 do

11 par dziennie w dni robocze szkolne. Uruchomione zostaną również trzy pary kursów dni robocze wolne od zajęć szkolnych oraz soboty. Linia nr 513 już wkrótce będzie kursować również w dni wolne od nauki szkolnej.

Od nowego roku linia 509 połączy Jeziorany z Biskupcem (przez Olszewnik, Żardeniki, Kikity Górkowo, Tejstymy, Biesowo, Czerwonkę), zaś linia 519 – Dobre Miasto z Dywitami (trasą Knopin,

Osiedle Stary Dwór, Barcikowo, Kłódka, Cerkiewnik, Kabikiejmy, Spręcowo, Ługwałd). Tym samym także mieszkańcy tych niewielkich miejscowości będą mieli możliwość korzystania z transportu publicznego.

– Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się namówić do tego projektu pozostałe gminy powiatu – dodaje Andrzej Abako. – Życie pokazuje, że jest to dobre rozwiązanie, korzystne dla wszystkich stron,

w tym przede wszystkim dla naszych mieszkańców, którzy na co dzień borykają się z problemem wykluczenia komunikacyjnego.

Działalność Powiatowej Komunikacji Zbiorowej finansowana jest z czterech źródeł: dotacji z budżetu państwa w ramach rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych (FRPA), budżetów gmin oraz przychodów z biletów. Powiat pokrywa koszty organizacji i obsługi całej sieci.

NIE MA ALIMENTÓW I ZWYKLE NIE MA TEŻ PREZENTÓW

FINANSE \\ Święta Bożego Narodzenia to jedna z nielicznych okazji, która jest w stanie skłonić do spotkania z dziećmi przynajmniej niektórych rodziców unikających łożenia na ich utrzymanie. Właśnie teraz dają im finansowe wsparcie.

Boże Narodzenie to wyjątkowy czas, święta obok urodzin są jednak jedną z nielicznych okazji, kiedy unikający łożenia na wychowanie swoich dzieci rodzice obdarowują je i próbują się z nimi skontaktować. Gwiazdkowy prezent od dłużnika alimentacyjnego dostanie co ósme dziecko – wynika z badania Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i Stowarzyszenia Dla Naszych Dzieci. W tym roku, w grudniu pozbawione alimentów rodziny otrzymały też prezent w postaci wejścia w życie nowych rozwiązań prawnych. Pracodawcy zatrudniający dłużników alimentacyjnych bez umowy narażają się na kary finansowe.

Święta Bożego Narodzenia to jedna z nielicznych okazji, która jest w stanie skłonić do spotkania z dziećmi przynajmniej niektórych rodziców unikających łożenia na ich utrzymanie. Właśnie w okolicy wigilii przygotowują dla nich prezenty lub dają finansowe wsparcie. Na taki gest decyduje się 13 proc. nieplacących alimentów ojców lub matek. Inną nawet popularniejszą okazją do zmiany zachowania są jeszcze urodziny dziecka (16 proc.), a na trzecim miejscu jest Dzień Dziecka, który mobilizuje 12 proc. dłużników alimentacyjnych – wynika z badania wśród rodziców samodzielnie wychowujących potomstwo. Koniec końców tylko 31 proc. rodziców nieplacących na dzieci daje im przy większych okazjach pieniądze lub prezenty. Zdecydowana większość, 69 proc., całkowicie ignoruje swoich potomków. Pociuszający może być tu jedynie fakt, że w porównaniu z wynikami badania sprzed dwóch lat, udział obojętnych ojców czy matek nieco się obniżył, bo wówczas było ich 77 proc.

TAKI STAN RZECZY NIE ZASKAKUJE, JEŚLI WEZMIEM SIĘ POD UWAGĘ FAKT, ŻE PO ROZSTANIU SIĘ



NA ZROBIENIE PREZENTU LUB FINANSOWE WSPARCIE DECYDUJE SIĘ PRZED ŚWIĘTAMI 13 PROCENT NIEPŁACĄCYCH ALIMENTÓW OJCÓW LUB MATEK.

RODZICÓW 72 PROC. OJCÓW LUB MATEK W OGÓLE NIE UTRZYMUJE ŻADNEGO KONTAKTU Z DZIECKIEM. GŁÓWNĄ PRZYCYNĄ JEST PO PROSTU BRAK ZAINTERESOWANIA POTOMKIEM. I PROBLEM TEN DOTYCZY RÓWNIEŻ RODZICÓW, KTÓRZY SUMIENNIE WYWIĄZUJĄ SIĘ Z PŁACENIA ŚWIADCZEŃ ALIMENTACYJNYCH.

Dłużników alimentacyjnych wciąż jest jednak bardzo wielu. Szacuje się, że bez finansowej pomocy jednego z rodziców wychowywane jest w Polsce ok. 1 mln dzieci. Zdanych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor, wynika natomiast, że na koniec listopada nie łożyło na dzieci 274 tys. zobowiązanych do tego

osób, w 96 proc. przypadków ojców. – To jednak tylko część tego smutnego obrazu, bo do rejestru trafiają głównie osoby, zgłaszane przez gminy za to, że w wypłacie świadczenia na dziecko wyręcza je Fundusz Alimentacyjny. Wpis do rejestru jest jedną z form restrykcji i dochodzenia należności przez państwo. Łączne zaległości dłużników alimentacyjnych widniejących w BIG InfoMonitor wynoszą prawie 11,3 mld zł, a przeciętna zaległość przekracza 41 tys. zł. Wśród osób prywatnych, które mają tytuł wykonawczy i nie otrzymują alimentów ani od rodzica, ani od funduszu, zgłaszane niesolidnych rodziców do rejestru, choć jest możliwe i kosztuje 1 zł, wciąż należy do rzadkości – mówi Halina Kochalska.

Zaszły kolejne zmiany w przepisach prawnych. Czy tym razem pomogą?

W tym roku, od 1 grudnia weszła też w życie kolejna część przyjętych wcześniej

rozwiązań zapobiegających unikaniu płacenia alimentów. W kodeksie pracy rozszerzony został katalog kar i wykroczeń wymierzony przeciw pracodawcy, który zatrudnia „na czarno” lub zataja wysokość wynagrodzenia podwładnego, który jest dłużnikiem alimentacyjnym.

JEŚLI WIĘC PRACOWNIK, WOBEC KTÓREGO TOCZY SIĘ EGZEKUCJA ŚWIADCZEŃ ALIMENTACYJNYCH, ZATRUDNIONY JEST BEZ UMOWY POTWIERDZONEJ NA PIŚMIE, ALBO CZĘŚĆ PIENIĘDZY OTRZYMUJE POD STOŁEM, PRACODAWCY GROZI KARA GRZYWNY W WYSOKOŚCI OD 1,5 TYS. DO 45 TYS. ZŁ.

Jakie będą efekty zmian? Stowarzyszenie Poprawy Spraw Alimentacyjnych Dla Naszych Dzieci ma wątpliwości, czy Inspekcja Pracy dysponuje odpowiednimi narzędziami, aby udowodnić pracodawcy ukrywanie zatrudnienia lub dochodów dłużnika alimentacyjnego. Do optymizmu nie skłaniają również dotychczasowe doświadczenia z wprowadzanymi wcześniej nowelizacjami prawa, których celem było zwiększenie ściągłości alimentów. – Jednoznacznie pokazują, że prawdziwym problemem jest egzekwowanie przepisów. W zmianie tego stanu rzeczy mogłaby pomóc wpływająca na świadomość społeczną ogólnopolska kampania, która pokazałaby skalę i konsekwencje zjawiska uchylania się rodziców przed finansowaniem utrzymania swoich dzieci – zwraca uwagę Justyna Żukowska-Golebiewska, psycholog i prezeska Stowarzyszenia Dla Naszych

W naszym województwie jest

15 002

dłużników alimentacyjnych

Są zadłużeni w sumie na

617 035 369

złotych

Średnio do spłaty mają po

41 538

złotych

Dzieci. – Pracodawcy od zawsze byli członkami zorganizowanej grupy wspierającej dłużników alimentacyjnych. Zatrudniają takie osoby bez umowy lub wskazując na umowie kwotę zdecydowanie niższą niż ta, którą faktycznie wypłacają. Pocucie bezkarności w tym procederze oraz świadomość możliwości ukrycia dochodów czy zatrudnienia przed komornikiem daje rodzicom, uchylającym się od obowiązku łożenia na swoje dzieci, poczucie władzy i satysfakcji z oszukiwania systemu. Dziś, pracodawca staje się współodpowiedzialny za niealimentację. Warto byłoby jednak dać firmom możliwość sprawdzania czy potencjalny, ale też dotychczasowy pracownik nie jest dłużnikiem alimentacyjnym. Dobrym rozwiązaniem mogłoby tu być ogólnie dostępny Rejestr Dłużnika Alimentacyjnego – dodaje.

Źródło: BIG InfoMonitor i Stowarzyszenie Dla Naszych Dzieci

PANDEMIA UDERZYŁA W KONSUMENTÓW

PIENIĄDZE \\ Polska znalazła się na jednym z ostatnich miejsc w Barometrze Dobrobytu Finansowego Intrum 2020. Polacy nie są w stanie tyle oszczędzać, co przed pandemią. Blisko połowa osób przyznaje, że ich dochody zmniejszyły się.

Publikując tegoroczną edycję raportu "European Consumer Payment Report", Intrum po raz drugi przedstawia Barometr Dobrobytu Finansowego, czyli wskaźnik pozwalający zbadać i z łatwością porównać dobrobyt finansowy konsumentów w 24 europejskich krajach. Tegoroczny ranking odzwierciedla wpływ pandemii Covid-19 na gospodarkę w całej Europie. Polska znalazła się dopiero na 21. miejscu w zestawieniu z wynikiem 5,98 pkt., co wskazywałoby na to, że korona-kryzys mocno uderzył w rodzimych konsumentów, którzy obawiają się oswoić przyszłość finansową. Jednak, gdy w porównaniu zeszłym rokiem sytuacja wielu państw pogorszyła się w korona-kryzysie, Polska poprawiła swoją pozycję w rankingu, mimo roku pandemicznego. Co za to odpowiada? Jak w szczegółach oceniamy swój dobrobyt finansowy?

DOBROBYT FINANSOWY POLAKÓW W PANDEMII

Barometr Dobrobytu Finansowego Intrum definiuje dobrobyt finansowy jako po-

siadanie przez konsumentów bezpieczeństwa finansowego, które pozwala zaspokoić codzienne potrzeby związane z wydatkami i kontrolować finanse osobiste. Na ten wskaźnik składają się następujące czynniki/kategorie:

- zdolność do płacenia rachunków – bada stopień, do którego konsumenci są zdolni płacić swoje rachunki, oraz wskazuje, jaka część wynagrodzenia zostaje im w portfelu po zapłaceniu wszystkich zobowiązań każdego miesiąca,

- oszczędzanie na przyszłość – wskazuje na zdolność konsumentów do oszczędzania pieniędzy każdego miesiąca, także na niespodziewane wydatki,

- wiedza na temat finansów – bada poziom zrozumienia przez konsumentów pojęć z zakresu finansów osobistych.

W Barometrze Dobrobytu Finansowego 2020 Polska zajmuje 21. miejsce, a w poszczególnych wskaźnikach: zdolność do płacenia rachunków: 16. pozycję, oszczędzanie na przyszłość: 23. miejsce i wiedza na temat finansów: pozycja 12.



DLCZEGO POLSKA ZAJMUJE TAKIE NISKIE MIEJSCE W RANKINGU?

— Na pierwszym miejscu należy wymienić deklaracje polskich konsumentów, mówiące o tym, że w obecnej sytuacji nie są oni w stanie tyle oszczędzać, co przed pandemią. Blisko połowa osób pytanych przez Intrum (jest to jeden z czterech najwyższych wyników w Europie) przyznaje również, że w wyniku pandemii ich dochody zmniejszyły się. Pociągające jest to, że jesteśmy świadomi swojej sytuacji finansowej. Chcąc poradzić sobie z ograniczonymi środkami i rosnącymi rachunkami, konsumenci w naszym kraju podejmują kroki w celu zwiększenia swojej wiedzy na temat finansów. Jeżeli właśnie chodzi o tę kategorię, warto zaznaczyć, że Polska zalicza skok o 11 miejsc w stosunku do 2019 r. Ten fakt sprawił, że nasz kraj zajął jedną pozycję wyżej w ogólnym zestawieniu (Barometr) – komentuje Krzysztof Krauze, Prezes Intrum w Polsce.

ZDOLNOŚĆ DO PŁACENIA RACHUNKÓW I TERMINOŚĆ CORAZ TRUDNIEJSZE

Jak pokazuje raport "European Consumer Payment Report 2020", kryzys związany z pandemią Covid-19 wywarł trwały wpływ na zdolność europejskich konsumentów do

zarządzania finansami gospodarstw domowych.

Wiele osób jest zaniepokojonych rosnącymi rachunkami i brakiem możliwości terminowego uregulowania zobowiązań finansowych, co z kolei negatywnie wpływa na ich samopoczucie. Te tendencje widać także w Polsce.

Sześciu na 10 konsumentów (59%) w naszym kraju przyznaje, że ich rachunki rosną szybciej niż otrzymywane dochody. Obecnie 61% osób pytanych przez Intrum uważa, że coraz wyższe zobowiązania mają negatywny wpływ na ich ogólne samopoczucie, ale wiosną, w trakcie tzw. fali pandemii ten odsetek był wyższy i wynosił 65%. Korona-kryzys sprawił, że obecnie w większym stopniu, niż w jakimkolwiek innym momencie swojego życia martwimy się swoją sytuacją finansową. Najwięcej konsumentów, którzy mogą podpisać się pod tym stwierdzeniem, plasuje się w grupach wiekowych 45-54 i 55-64 lat (odpowiednio 66% i 64%), a najmniej w przedziale wiekowym 65+ (49%).

ZA POCZUCIE BRAKU BEZPIECZEŃSTWA FINANSOWEGO ODPOWIADA ZASOBNOŚĆ PORTFELI

— To, ile pieniędzy w domowym budżecie pozostaje nam po opłaceniu wszystkich niezbędnych rachunków, do

których również zalicza się spłata aktualnych zobowiązań finansowych. Co prawda 1/3 konsumentów deklaruje, że jest to nawet 50% miesięcznego wynagrodzenia (średnia dla UE – 15%), a jednocześnie co 4. osoba twierdzi, że jest to mniej niż 20% (średnia dla UE – 41%). Warto zaznaczyć, że w tym przypadku nie chodzi o oszczędności, ale o środki, które przeznaczamy na życie, utrzymanie, itp. To, że polscy konsumenci mają ich mniej niż statystyczny Europejczyk i przede wszystkim mieszkańcy północnej Europy czy Niemiec, Szwajcarii, sprawia, że zajmujemy niską pozycję w Barometrze Dobrobytu Finansowego Intrum – wyjaśnia Krzysztof Krauze.

OSZCZĘDZANIE NA PRZYSZŁOŚĆ

Pandemia Covid-19 i kryzys ekonomiczny, który ze sobą przyniosła, przekreśliły plany konsumentów dotyczące oszczędzania, szczególnie w perspektywie długoterminowej. Chociaż 8 na 10 respondentów badania Intrum z Polski przyznaje, że są w stanie oszczędzać pieniądze każdego miesiąca i jest to podobny odsetek, co w 2019 r. (79%), to jednak blisko 70 procent pytanych osób nie jest zadowolona z kwoty, którą są w stanie regularnie odkładać (2019 – 65%). Co więcej, 46% konsumentów przyznaje, że oszczędza teraz mniej pieniędzy, niż to miało miejsce przed pandemią. Przeszło 4 na 10 konsumentów (42%) uważa, że korona-kryzys w ogóle nie wpłynął na tę kwestię w ich gospodarstwach domowych.

Wydarzenia, które miały miejsce w tym roku, wzmocniły tylko istniejące już wcześniej tendencje. Dodatkowo, 12 procent konsumentów

przyznało, że od czasu pandemii stara się oszczędzać więcej pieniędzy, niż to miało miejsce wcześniej. Te osoby przyznają wprost, że zdecydowały się na taki krok, by zapewnić sobie większe bezpieczeństwo finansowe, gdyby ich dochody miałyby uciec w wyniku korona-kryzysu (60 procent). Paradoksalnie niektórym konsumentom w odkładaniu gotówki pomagają aktualne okoliczności – 46 proc. zaznaczyło, że ze względu na restrykcje dotyczące koronawirusa wydaje teraz mniej pieniędzy, np. na codzienny transport czy jedzenie na mieście.

ZWIĘKSZENIE WIEDZY NA TEMAT FINANSÓW RATUNKIEM PRZED KRYZYSEM?

Blisko połowa konsumentów w Europie twierdzi, że poprawa bezpieczeństwa finansowego, które może zapewnić pogłębienie wiedzy z zakresu finansów osobistych, stała się dla nich głównym priorytetem od czasu wybuchu kryzysu. – Jeżeli chodzi o konsumentów z Polski, ten odsetek jest jeszcze bliższy i wynosi blisko 60 proc.

Najwięcej osób – 36% deklaruje, że czyta działy finansowe dzienników i magazynów. Co 5. pytana osoba czyta książki traktujące o finansach i słucha podcastów o tej tematyce (odpowiednio 22% i 21%). – Chęć podniesienia wiedzy z zakresu finansów osobistych jest jednym z niewielu pozytywnych skutków pandemii, tym bardziej, że 1/3 konsumentów w Polsce uważa, że otrzymała niewystarczająco dobre wykształcenie w dziedzinie finansów, by zarządzać swoimi bieżącymi sprawami finansowymi i często korzysta z porad innych – dodaje Krzysztof Krauze.

O raporcie

Raport powstał na podstawie zewnętrznego badania przeprowadzonego przez firmę Longitude w 24 krajach Europy, także w Polsce. W tegorocznej edycji badania wzięto udział 24 198 konsumentów. Dane zbierano od 28 sierpnia do 5 października 2020 r.

materiał prasowy Intrum.pl

NEW HOUSE
nieruchomości

POROZMAWIAJMY O NIERUCHOMOŚCIACH

89 519 58 10

DOMY **MIESZKANIA** **LOKALE** **DZIAŁKI**

SPRZEDAŻ **KUPNO** **ZAMIANA**

Olsztyn, ul. Warmińska 7/4 biuro@newhouse.co

WWW.NEWHOUSE.CO

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

podaje do publicznej wiadomości, że zostały wywieszone na tablicach Urzędu Miasta i Gminy Frombork wykazy: - użyczenia lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Frombork - sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Frombork. Wykazy te znajdują się również na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Frombork oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.frombork.samorzady.pl.

Zarząd Powiatu w Elblągu

informuje, że od 17 grudnia 2020 r. do 7 stycznia 2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu przy ul. Saperów 14 A, zostały wywieszone wykazy stanowiących własność Powiatu Elbląskiego nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

POZNAJ SWOJEGO KONTRAHENTA

PORADNIK \\ Zanim rozpoczniesz współpracę z jakąkolwiek firmą, sprawdź ją. Oszuści podszywają się np. pod prawdziwe firmy. Nieraz nazwa fałszywej różni się zaledwie jedną literą. Zwracaj uwagę na szczegóły — radzi Polska Agencja Inwestycji i Handlu.

Przedsiebiorcy, którzy nawiązują współpracę z kontrahentami, powinni zapoznać się z poradnikiem „Poznaj swojego kontrahenta” opracowanym przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu. Pełna wersja znajduje się na: <https://www.paih.gov.pl/pl>.

PIERWSZE KROKI

Poniżej prezentujemy kilka prostych zasad, o których należy szczególnie pamiętać nawiązując relację z nowym partnerem biznesowym. Zapoznaj się z dobrymi praktykami, które pozwolą ci uchronić się przed oszustwem.

- Oszuści często podszywają się pod prawdziwe firmy. Jest to bardzo stara metoda, często kojarzona z „podróbkami”. Nieraz nazwa fałszywej firmy różni się zaledwie jedną literą lub znakiem od tej, na którą się powołuje. Dlatego zwracaj uwagę na szczegóły. Uważnie sprawdź adres strony internetowej, adres mailowy oraz identyfikację wizualną (logo itd.).

- Jeżeli masz wątpliwości, czy osoba, która kontaktuje się z tobą na pewno reprezentuje firmę lub instytucję, na którą się powołuje, skontaktuj się z tym podmiotem poprzez ogólnodostępne dane kontaktowe i spytaj, czy dana osoba pracuje dla danego podmiotu.

- Warto sprawdzić opinie na temat firmy dostępne w internecie, na różnych forach specjalistycznych lub branżowych. Pamiętaj jednak, że nie muszą być one obiektywne i odzwierciedlać stanu faktycznego. Jeśli masz już wątpliwości i pokrywają się one z internetowymi opiniami – zwróć się do pracowników Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu.

- Postaraj się poznać swojego potencjalnego partnera biznesowego. Jeżeli znacie się tylko za pośrednictwem mailowej korespondencji, umów się na spotkanie, a jeśli jest to niemożliwe, zaproponuj wideokonferencję. Im bardziej rozbudujesz dany kontakt, tym większa szansa, że ewentualny oszust, w którymś momencie popełni błąd.

CO MOŻESZ SAMODZIELNIE ZWERYFIKOWAĆ?

Szereg informacji możesz samodzielnie w łatwy spo-

sób zweryfikować. Oczywiście w przypadku poszczególnych krajów istnieją różne źródła do weryfikacji. Dlatego warto w pierwszej kolejności poznać podstawowe informacje na temat danego rynku i lokalnego środowiska biznesu.

- Jeżeli firma, z którą chcesz rozpocząć negocjacje, posługuje się specjalnymi certyfikatami, możesz zwrócić się do instytucji wystawiającej dany certyfikat, w celu potwierdzenia jego autentyczności.

- Jeśli nie masz pewności czy dany certyfikat jest rzeczywiście wymagany na danym rynku – skontaktuj się z pracownikami Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Udzieli ci zarówno informacji o kraju, jak i systemie certyfikacyjnym.

- Jednym z podstawowych sposobów weryfikacji jest analiza sprawozdania finansowego potencjalnego partnera.

- Zwracaj szczególną uwagę na wysokość kapitału zakładowego – niski kapitał powinien wzbudzić twoją ciekawość.

- Za pośrednictwem narzędzi internetowych (np. google maps) możesz sprawdzić adres danej firmy. Bądź ostrożny, kiedy okaże się, że jej siedzibą jest osiedle mieszkaniowe.

- Poproś kontrahenta o referencje od partnerów biznesowych lub listę klientów, z którymi prowadzi współpracę. Warto potwierdzić u nich wiarygodność twojego potencjalnego kontrahenta.

- Sprawdź czy potencjalny kontrahent nie jest w trakcie procedury upadłościowej lub czy ma zawieszoną działalność.

ZANIM PODPISZESZ UMOWĘ

Szczególną czujność zachowaj na ostatnim etapie, czyli przed podpisaniem umowy. Jest to najważniejszy dokument, będący podstawą określającą wzajemne relacje między twoją firmą a partnerem.

Bądź ostrożny, jeśli cena produktu jest bardzo atrakcyjna, ilość zamawianego towaru jest bardzo duża oraz potencjalny partner handlowy natychmiast przyjmuje twoje warunki współpracy.

Nie wysyłaj żadnych środ-

ków pieniężnych w ramach gwarancji uzyskania kontraktu.

Nie akceptuj próśb o odroczonej płatność i zawsze proś o 100 % przedpłatę, żeby zabezpieczyć się przed ryzykiem oszustwa.

Przed podpisaniem umowy poproś partnera o przekazanie dokumentów statutowych lub rejestracyjnych firmy, a także deklaracji o wysokości zysku.

Pamiętaj, żeby przed podpisaniem umowy jeszcze raz sprawdzić najważniejsze informacje w niej zawarte:

- szczegółowe dane identyfikacyjne firmy: nazwa, adres, numery identyfikacji podatkowej oraz określenie odpowiedzialności każdej ze stron,
- przedmiot kontraktu: nazwa towaru, dane techniczne, szczegółowy opis,
- ceny jednostkowe, ilości i wartości transakcji,
- warunki płatności i terminów dostawy,
- warunki reklamacji,
- zakres kar umownych.

Umowa może być zawarta w wielu językach, istotne jest określenie wersji językowej na potrzeby ewentualnego sporu w sądzie, pamiętaj o prawidłowym przetłumaczeniu strony (właściwa numeracja stron, przedmiot umowy, wskazanie prawa i sądu do rozstrzygania sporów)

Pamiętaj, zabezpiecz swoją transakcję handlową z kontrahentem, unikniesz niepotrzebnych strat – wykup polis ubezpieczeniową. W tym celu możesz zwrócić się do KUKE (Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych).

UWAŻAJ NA WYŁUDZENIA

Metoda na „nigeryjskiego księcia”

Najczęściej spotykanym rodzajem wyłudzenia jest tzw. metoda na „nigeryjskiego księcia”, który chce się podzielić majątkiem. Wyłudzenia te nazywają się 419 (ang. four one nine). Nazwa ta pochodzi od sekcji 419 nigeryjskiego prawa kryminalnego. Grupa oszustów, która działa w ten sposób nazywa się Yahoo Boys (odpowiednik dzisiejszej nazwy – G-Boys). G-Boys podszywają się również pod firmy z Gha-



Wiele informacji przedsiębiorca może zweryfikować sam

ny, Togo, Kamerunu, Beninu i innych krajów.

Oszust proponuje ofierze podział pieniędzy, po dokonaniu przelewu na jej konto, ze źródła o wątpliwej legalności. Operacja ta często rzekomo wymaga dodatkowych działań w rodzaju założenia fikcyjnej

działalności gospodarczej, przekupywania urzędników państwowych itp. Ofiara zwabiona chęcią zysku i nieznającą struktury urzędniczej państwa, z którego rzekomo mają zostać przebrane pieniądze, godzi się na zainwestowanie własnych funduszy

w celu przeprowadzenia „operacji”. Opłaty ponoszone przez ofiarę są w rzeczywistości przechwytywane przez oszusta, który następnie znika, nie dokonując ostatecznie żadnej wpłaty na rzecz ofiary. Przesyłane wiadomości są pisane zazwyczaj w języku angielskim. W większości przypadków wiadomość zawiera liczne błędy gramatyczne i ortograficzne. Niekiedy się zdarza, że list jest przesyłany w innym języku, całą wiadomość zaś przetłumaczono w translatore.

źródło: Polska Agencja Inwestycji i Handlu

Polska Agencja Inwestycji i Handlu jest instytucją doradczą wchodzącą w skład Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju. Pierwszym punktem kontaktu dla eksporterów i inwestorów. Działa zarówno w Polsce, jak i poprzez Zagraniczne Biura Handlowe na całym świecie. Agencja pomaga przedsiębiorcom w wyborze optymalnej ścieżki ekspansji za granicą. Wspiera również napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski oraz realizację polskich inwestycji w kraju.

REKLAMA

przetarg

Starosta Elbląski

ogłasza V przetarg ustny nieograniczony na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa

Do zbycia przeznaczają się opisane niżej nieruchomości:

Lp.	Nr działki	Pow. w ha	Położenie	Nr księgi wieczystej	Cena w zł	Wadium w zł	Termin przetargu
1.	204/3	0,3022	01 miasto Tolkmicko	EL1E/00010207/7	113 600	11 360	21.01.2021 godz. 9.00
2.	204/5	0,3021	01 miasto Tolkmicko	EL1E/00010207/7	113 600	11 360	21.01.2021 godz. 10.00

x – cena nieruchomości obejmuje podatek VAT 23%.

V przetarg ustny nieograniczony odbędzie w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu, ul. Saperów 14A, sala nr 402. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w pieniądzu do dnia 18 stycznia 2021 r. Wadium winno być, wpłacone na rachunek bankowy Starostwa Powiatowego w Elblągu – PKO BP S.A. O.Elbląg nr 86 1020 1752 0000 0102 0069 3952, do każdej licytowanej działki osobno. Ogłoszenie o przetargu opublikowane jest na stronie internetowej Starostwa Powiatowego i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz podane do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty, tj. wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Elblągu, ul. Saperów 14 A. Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu, ul. Saperów 14A, pokój 206 oraz telefonicznie pod nr tel. 55 239 49 43, e-mail: mlicznarska@powiat.elblag.pl oraz <http://www.powiat.elblag.pl>

ALICJA W KRAINIE TORTÓW

PASJA\\ Alicja Malinowska z Pizy robi torty i inne słodkości. Smak to jedno, ale formy, które wyczarowuje są zdumiewające. W jej pracowni powstają prawdziwe arcydzieła i nie ma chyba wyzwania, którego by się nie podjęła.

W Pizy w jednej z kamienic swoich królestwo ma 29-letnia Alicja Malinowska. Chociaż sztyl z napisem „Alicja w krainie tortów” pojawił się w mieście zaledwie parę tygodni temu, to wzbudził duże zainteresowanie mieszkańców.

— Mam 29 lat, a od siedmiu męża. Mam też synka i córeczkę w wieku 6 i 3 lat — śmieje się Alicja. — Pochoďte z Białej Piskiej, w Pizy mieszkam od pięciu lat. Piec zawsze lubiłam, zaraziła mnie tym moja babcia i mama.

U BABCI ZAWSZE BYŁY WYPIEKI, A JAK BYWALIŚMY U NIEJ NA WAKACJACH, TO CODZIENNIE ROBIŁA NAM CIASTA.

Zawsze przyglądałam się jej pracy i chłonięłam wszystko, co tworzyła. W swoim domu jednak ciasta piekłam raz na jakiś czas. Nie przypuszczałam, że kiedyś to będzie mój zawód.

— Zbliżały się urodziny synka i mojej siostry. Rodzina

postanowiła: będzie wspólna impreza, więc pomyślałam, że sama upiekę tort. Kupiłam co trzeba i zrobiłam. Wyszedł nie tylko pyszny, ale i ładny. Wszystkim smakował, byli też pod wrażeniem tego, jak wyglądał. Chyba wtedy zrodziła się po raz pierwszy myśl — może warto zrobić to, co lubię? Poszłam do szkoły, zdobyłam zawód cukiernika, potem było kilka różnych szkoleń. Dyplomów i certyfikatów ciągle mi przybywa... Na początku robiłam okazjonalne torty tylko dla rodziny, znajomych i przyjaciół. Zaczęłam też fotografować swoje wyroby i powstało już całkiem spore portfolio.

Mąż zaczął namawiać Alicję, żeby spróbowała zająć się wypiekami zawodowo.

— Z początkiem tego roku podjęłam starania żeby otworzyć własną firmę. A tu zaraz na początku kłops! Pandemia, lockdown i same trudności. Mimo to, nie poddałam się. Wynajęłam lokal, wyposażylam w niezbędne maszyny i urządzenia. Oresztę zadbałszy sami, mąż bardzo mi pomógł w wykonaniu pracowni, wszystkie meble zrobił sam. Z początkiem listopada ruszyłam z własną firmą, a pierwsze



Alicja Malinowska: — Staram się zawsze dodać coś własnego

zamówienia zaczęłam przyjmować zaraz po jej otwarciu. W pracowni pani Alicji powstają artystyczne torty, ciasta.

— Jeden tort to wieloetapowy proces, który rozkłada się

w czasie, dlatego wykonanie go na ostatnią chwilę jest wręcz niemożliwe. Trzeba go zamówić przynajmniej z trzydniowym wyprzedzeniem. Klient zazwyczaj mówi, czego oczekuje, określa okazję,



WSZYSTKIE POMYSŁY POWSTAJĄ W GŁOWIE PANI ALICJI, FIGURKI Z MASY LEPI Z PAMIĘCI, NAWET WCZEŚNIEJ ICH NIE RYSUJE, NIE UŻYWA TEŻ ŻADNYCH SZABLONÓW, SAMA TWORZY KOLORY.

dzo podoba. Każdy tort to oddzielna historia. Nie lubię odwzorowań, dlatego staram się zawsze dodać coś własnego. Wspólnie z klientem ustaliam motyw i smaki. Może to zabrzmie trochę dziwnie, ale moje wszystkie słodkie wyroby nie są zbyt słodkie, co klienci uważają za atut, zawsze to podkreślają i są zadowoleni. Bardzo intrygują mnie nowe wytrawne smaki, pracuję nad nimi i chciałabym zarazić nimi mieszkańców mojego miasta — dodaje.

Nasza bohaterka specjalizuje się w różnych figurkach z masy cukierniczej. Zdobiące je postaci z bajek, kaskada kwiatów, leśna polana czy scenka wprost z ogrodu są na tyle realistyczne, że aż trudno uwierzyć, że są jadalne. Wszystkie pomysły powstają w głowie pani Alicji, figurki z masy lepi z pamięci, nawet wcześniej ich nie rysuje, nie używa też żadnych szablonów, sama tworzy kolory.

— Mam to chyba po babci. Ona w młodości malowała takie piękne obrazy do kościołów. Byłaby ze mnie bardzo dumna — wzrusza się Alicja.

ELŻBIETA ŻYWCZYK
e.zywczyk@gazetaolsztynska.pl

WSZYSTKO ZACZĘŁO SIĘ OD JEDNEGO PREZENTU

Z wykształcenia ekonomistka, z zamiłowania rękodzielniczka. Agnieszka Ptasik zmieniła pasję w sposób na zarabianie. Od dwóch lat robi biżuterię ze szklanych koralików.

Na początku nic nie wskazywało, że Agnieszka Ptasik będzie utrzymywać się z tworzenia biżuterii. Po ukończeniu ekonomii, przez wiele lat pracowała w banku. Jednak zrezygnowała z tej pracy, aby móc poświęcić swój czas dzieciom. Z rodziną przeprowadziła się z Warszawy do Olsztyna. Kobieta postanowiła zrobić sobie przerwę od pracy zawodowej i skupić się na tym, co było dla niej najważniejsze — na rodzinie. Przełom w jej życiu nastąpił, gdy odkryła nową pasję. W prezencie urodzinowym jej córka dostała od przyjaciółki pani Agnieszki bransoletkę ze szklanych koralików.

— Spojrzałam i pomyślałam: „Ciekawe, czy ja potra-

fiłabym zrobić taką samą, jak moja przyjaciółka”. I od tego się zaczęło — śmieje się pani Agnieszka.

Przygodę z biżuterią rozpoczęła od wyszukania w internecie informacji, gdzie można nauczyć się tej techniki. Okazało się, że najłatwiej będzie rozpocząć naukę od czytania pism branżowych oraz oglądania filmików instruktażowych. Jako pierwszą zrobiła szydełkową bransoletkę. Jednak, jak przyznaje właścicielka marki „Aga Ptasik Handcrafted Jewellery”, nauka jest długa. Zazwyczaj zaczyna się od dużych koralików, które wystarczą nawet na gumkę, zawiązać i gotowe. Jednak najładniej wygląda biżuteria wykonana z półtora milime-



Zanim Agnieszka Ptasik z Olsztyna zdecydowała się na otwarcie działalności, minęło kilka lat

trowych koralików, a wykonanie jej wymaga cierpliwości.

Chętnie nosiła własnoręcznie robione rzeczy i obdaro-

wywała nimi bliskich i znajomych. — Mówili, że podobają się moje prace. Nawet czasami niektórzy chcieli je kupić

— tłumaczy Agnieszka Ptasik. Zanim zdecydowała się na otwarcie działalności, minęło kilka lat. Po namowie bliskich postanowiła spróbować swoich sił i założyć firmę.

Czasami wykonanie prostego modelu naszyjnika lub bransoletki, który składa się z kilku rodzajów i kolorów koralików, zajmuje kilka tygodni. — Bywa tak, że muszę odwiedzić kilka sklepów internetowych i stacjonarnych, zanim skompletuję wszystko, co jest mi potrzebne do wykonania nowego projektu. Coraz więcej osób chce nosić rzeczy, które posłużą im przez lata i pozwolą wyróżnić się na tle innych. Agnieszka Ptasik marzy się, aby odczarować postrzeganie ludzi na temat cen

produktów ręcznie robionych. Uważa, że jeśli nie będziemy cenić swoich prac, to nie będziemy traktowani poważnie.

— Często rękodzielnik sam zaniża koszt produktu. Bagatelizuje liczbę godzin poświęconych na wykonanie danej rzeczy — tłumaczy.

Tworząc nowe produkty Agnieszka Ptasik, myśli o trendach, ale przede wszystkim kieruje się intuicją. — Jeśli mi się podoba robiona przeze mnie biżuteria, to moim klientom również — tłumaczy pani Agnieszka. I dodaje: — Kobiety są coraz bardziej pewne siebie. Przestają zwracać uwagę na opinie innych osób. Zakładają to, co im się to podoba.

Alicja Kowalczyk

Z UWM NA RATUNEK ŚWIĘTEMU

NAUKA \\ Nikt się nie modli do jeziora Świętego, nikt nawet za takie go nie uważa, co niestety mocno odbiło się na jego stanie. Na szczęście Święte ma przyjaciół, którzy zabrali się za jego ratowanie. Na pomoc wezwali specjalistów od jezior z UWM.

Na ratunek Jeziora Świętego pospieszyli naukowcy z Katedry Inżynierii Ochrony Wód i Mikrobiologii Środowiskowej UWM w składzie: dr hab. inż. Jolanta Grochowska, prof. UWM, kierowniczka katedry, dr hab. inż. Renata Augustyniak, dr hab. inż. Renata Tandyrak, któremu przewodził dr inż. Michał Łopata.

Jezioro Święte leży w Wielkopolsce, 5 km od Wolsztyna. Ma ok. 20 ha powierzchni i 15 m w najgłębszym miejscu. W granicach Wolsztyna znajdują się 2 jeziora – znacznie większe – Wolsztyńskie (124 ha) i Berżyńskie (ponad 400 ha). Przepływa przez nie rzeczka Dojca, zbierająca wody powierzchniowe z całego powiatu, a wraz z nimi wszystko, co do nich spływa.

A spływa niemało, bo okolica jest bardzo intensywnie użytkowana rolniczo. Z tego powodu wody w obu jeziorach często „zakwitają” i przez większą część lata nie nadają się do rekreacji. Gdy kąpieliska na nich są zamknięte, cały ruch przenosi się na Święte.

— Niestety kilka lat temu jego święta cierpliwość się wyczerpała i również jego wody zaczęły „kwitnąć”. Raz nawet zabarwiły się na różowo. Na dodatek co jakiś czas z jeziora wydobywa się smród siarkowodoru. Te zjawiska bardzo zaniepokoiły część mieszkańców, w tym szczególnie Jakuba Lorenza, społecznika, członka Rady Miejskiej Wolsztyna. Pod jego przywództwem założyli więc Stowarzyszenie Przyjaciół Jeziora Świętego i Winnicy i w 2017 r. nakłonili władze gminy do tego, aby zleciły naukowcom z UWM zbadać wodę Jeziora Świętego.

— **BADANIA JEZIORA I JEGO ZLEWNI PROWADZILIŚMY W 2017 I 2018 ROKU**
— **OPOWIADA DR INŻ. MICHAŁ ŁOPATA, KIEROWNIK BADAŃ I PROGRAMU REKULTYWACJI JEZIORA. - OKAZAŁO SIĘ, ŻE 7 M POD TAFLĄ JEZIORA JEGO ZAWARTOŚĆ TO WODNY ROZTWÓR KWASU**



Naukowcy z UWM (od lewej): Renata Augustyniak, Jolanta Grochowska, Renata Tandyrak i Michał Łopata

SIARKOWEGO. JEST GO TAM OK. 15 MG W KAŻDYM LITRZE WODY. TO BARDZO DUŻO I TO TŁUMACZY „ZAKWITY” NA RÓŻOWO I SMRÓD.

Raport naukowców nie pozostawiał wątpliwości: jezioro jest zatrute, samo z oczyszczeniem sobie nie poradzi, trzeba rozpocząć jego rekultywację. Zaniepokoiło to mocno społeczność. Pod ich wpływem władze gminy rozpoczęły starania o pieniądze na rekultywację. Skuteczne.

Latem tego roku ratowanie Jeziora Świętego zaczęło się.

— Zaordynowaliśmy mu terapię trzyetapową. Jezioro jest stratyfikowane, czyli jego wody powierzchniowe i naddenne jedynie jesienią i wiosną się ze sobą mieszają. Stąd wzięło się przydatne zaleganie siarkowodoru. Postanowiliśmy więc jednocześnie zastosować rurociąg prof. Olszewskiego i napowietrzanie. To pierwszy etap jego kuracji. Rurociąg jest po to, aby z dna wyciągnąć wody skażone. Napowietrzanie zaś po to, aby w jego denne partie doprowadzić wody bogate w tlen.

Taki rodzaj rekultywacji to światowa nowość. Dlaczego aż dwie metody w jednym etapie?

Do Jeziora wpływa i wypływa strumień Pintus. Nie miesza on wód głęboko, tylko na powierzchni, więc w zasadzie ta woda, która do jeziora wpływa, wypływa po drugiej stronie i tylko po drodze „gubi” w nim zanieczyszczenia. Strumień ma za mało wody, aby wystarczyć jej na oczyszczenie całych pokładów zatrutych przydatnych wód. Dlatego kortowscy naukowcy napowietrzanie musieli wzmocnić odsysaniem wód zatrutych.

WYKORZYSTALI DO TYCH DWÓCH ZABIEGÓW DWA ZAGŁĘBIENIA W DNE. NA WLOCIE I WYLOCIE PINTUSA ZALECILI WYBUDOWANIE ZASTAWEK DO REGULACJI PRZEPŁYWU WÓD I WYSOKOŚCI LUSTRA JEZIORA. OD ZASTAWKI UMIESZCZONEJ PRZY WLOCIE PINTUSA POPROWADZILI RURĘ DO DNA GŁĘBOCZKA. TĘDY DOPŁYWA CZYSTA, NATLENIONA WODA.



Zatapianie jednego rurociągu

II JEZIORO ŚWIĘTE, CHOCIAŻ NIE WZBUDZIŁO NALEŻYTEGO RESPEKTU WŚRÓD MIESZKAŃCÓW, KTÓRZY JE ZATRULI, MA JEDNAK SZCZĘŚCIE. ZAPISZE SIĘ BOWIEM W KSIĘGACH, ALE NIE ŚWIĘTYCH, TYLKO NAUKOWYCH. PO RAZ PIERWSZY BOWIEM NAUKOWCY DO REKULTYWACJI JEZIORA ZASTOSOWALI NAPONOWIETRZANIE I RURĘ PROF. OLSZEWSKIEGO NA JEDNYM AKWENIE I POKAZALI, ŻE NAWET TAK MAŁY CIEK WODNY JAK STRUMIEŃ PINTUS MOŻNA W NIEJ WYKORZYSTAĆ. TO WSZYSTKO MA ZNACZENIE. ZATRUC JEZIORO BYŁO ŁATWO. REKULTYWACJA ZAŚ JEST ZAWSZE DŁUGA I KOSZTOWNA.

Natomiast od drugiego głęboczka leżącego bliżej wylotu strumienia poprowadzili drugą elastyczną rurę, którą zatrute wody płyną do strumienia. Małe spiętrzenie wód jeziora spowodowało, że rurą odpływową zatruta woda przydatna zaczęła odpływać sama na skutek różnicy poziomów. Między tymi rurami biegnie szczelna 95-metrowa kurtyna na całej szerokości jeziora, która zapobiega mieszanii się wód i odpływowi tą drugą rurą wód przechwyconych pierwszym rurociągiem. Jej górna krawędź pływa 10 m pod taflą jeziora.

— Umieszczanie tych rur i kurtyny to były dosyć skomplikowane i precyzyjne zadania. Zajmowali się tym m.in. nasi absolwenci działający już zawodowo w branży inżynierii środowiska, co nas bardzo ucieszyło — dodaje dr Łopata.

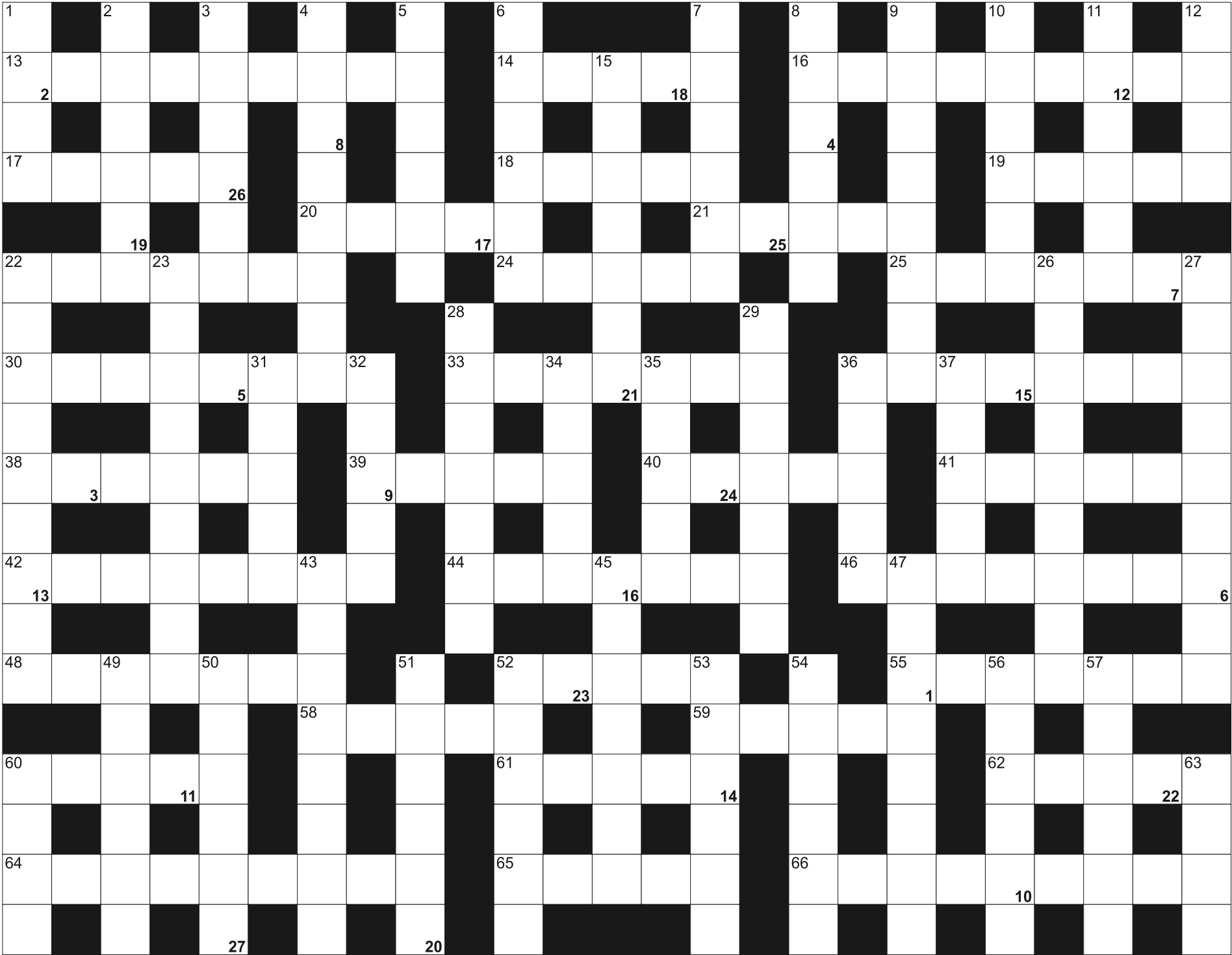
Drugi etap, który zaczął się tej jesieni zaraz po zatopieniu rur i kurtyny to zarybianie jeziora rybami drapieżnymi – szczupakami, sandaczami i boleniami, które zmniejszą populację ryb roślinożernych. Ryby spokojnego żeru penetrując dno wzbijają osady przydatne utrudniając ich odkładanie się. Zarybianie będzie trwać 4 lata z rzędu. A ile lat odsysanie wód i napowietrzanie?

— Jesteśmy zdania, że już zawsze — twierdzą kortowscy naukowcy.

Trzecim etapem będzie chemiczna neutralizacja osadów przydatnych. Do wody dodany zostanie specjalny koagulant, który zwiąże związki biogenne w substancje nierozpuszczalne w wodzie i w Jeziorze już zostaną na zawsze. Ten etap zacznie się po przeprowadzeniu kolejnych badań jeziora.

uwm.edu.pl, Lech Kryszatowicz

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27															

POZIOMO: 13) twarde na palcach; 14) rosyjskie złotówki; 16) błąd w druku; 17) rywalizuje z Coca-Colą; 18) jednocześnie strzał wielu armat na wiwat; 19) Martyniuk, gwiazda disco-polo; 20) dawniej Aulije Ata lub Dżambuł, miasto w Kazachstanie; 21) w parze z matem; 22) chorobliwy podpalacz; 24) Wróbel, była mistrzyni ze sztangą; 25) pozer, symulant; 30) doniczkowa roślina owadożerna; 33) budowla chroniona prawem; 36) duszpasterze w wojsku; 38) dreszcze, mrowienie; 39) gęsie lub wieczne; 40) w reaktorze lub kręgowy; 41) niebieski kamień szlachetny; 42) inaczej Wielki Komor, wyspa w archipelagu Komorów; 44) pięciu muzyków w zespole; 46) poszczególne moduły, komponenty całości; 48) zielony dodatek do

ziemniaków; 52) mały koń; 55) barrakuda europejska krócej; 58) jest nim Virtuti Militari; 59) Włodzimierz, wódz rewolucji rosyjskiej; 60) dawny elegancki pojazd konny; 61) brązu i żelaza w dziejach; 62) droga w lesie po wycince, przesieka; 64) nielegalna, zakonspirowana działalność; 65) kurza mama; 66) Sośnicka, polska piosenkarka.
PIONOWO: 1) popularny lek przeciwbólowy; 2) kapitan niewielkiego statku; 3) podest dla zwycięzców; 4) zgłasza się z własnej woli; 5) Depardieu, francuski aktor; 6) drzewo owocowe; 7) gęsty odpad z cukrowni; 8) mieszkaniec Zabrza lub Katowic; 9) Edward, autor "Siekierzady"; 10) państwo ze stolicą w Tbilisi; 11) waluta Angoli; 12) na nim głowa; 15) archipelag z Majorką; 22) stopień oficerski; 23)

worek okołosercowy; 26) kulometr inaczej; 27) na nią polowania w lesie; 28) dobra ocena w szkole; 29) bajkowe krasnoludki; 31) wojskowe rozpoznanie; 32) kłosz osłaniający światło od dołu; 34) budynki osiedlowe; 35) karty do wróżb; 36) każdy kij ma dwa; 37) namiętności, zamięłowania; 43) drugie co do wielkości miasto w Japonii; 45) Paganini, sławny skrzypek; 47) pracownik nadleśnictwa; 49) jedna z kłesk żywiołowych; 50) stłuc, potłuc; 51) ubrania w szafie; 52) kolorowe do rysowania; 53) np. zwrotnikowy lub morski; 54) roślina wspinająca się do światła; 56) przepływa przez Omsk i Pawłodar; 57) stolica i największe miasto Armenii; 60) polska federacja piłkarska; 63) niemiecki dystrybutor paliw.

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ Olsztyn, plac Józefa Bema 5

tel. (89) 539-74-80, tel. (89) 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
czynne pon.-pt. godz. 7.00-15.00, sob. **nieczynne**

Barczewo, ul. Wojska Polskiego 7

tel./fax (89) 674-04-90, czynne pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29 (Biuro turystyczne IKAR)

tel./fax (89) 762-27-11, czynne pn.-pt. 9.00-17.00,
sob. 9.00-15.00

Biskupiec, ul. Topiel 2

tel./fax (89) 715-32-50, kom. 509-520-160
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg, ul. Rybacka 35

tel./fax (55) 236-16-99, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Mitakowo, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)

tel. (89) 757-83-31, czynne pn., wt., czw.: 8.00-15.00
śr. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, soboty nieczynne

Mragowo, ul. Ratuszowa 5

(Mragowska Agencja Turystyczna „MAT”)
tel./fax (89) 741-81-51, czynne pn.-pt. 9.00-16.00,
soboty nieczynne

Nidzica, ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCH”)

tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Olsztynek, ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)

tel./fax (89) 722 38-76, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Szczytno, ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol”)

tel./fax (89) 624-31-48, (89) 624 55 74
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. nieczynne

Ogłoszenia drobne zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”
ukazują się równocześnie na stronie
www.drobniak.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”
oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie
na stronie www.pozegnania.net
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA,
SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.
PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ: MIESZKANIE ok. 55m2,
w OLSZTYNIE na ul. LEŚNEJ lub
os. BROWARY z miejscem parkin-
gowym. Tel. 502-070-541

do wynajęcia

WYNAJMĘ na Święta i Nowy Rok
6-osobowy apartament w Zako-
panem przy Krupówkach, 502-
176-727

PRACA

dam pracę

DLA mężczyzny w gospodarstwie
rolnym tel. 797-580-971

ELEKTRYK- Niemcy. 606-673-
821, 0049/178-55-77-284.

PIELĘGNIARKĘ do pracy w po-
radni ortopedycznej. Forma i go-
dziny pracy do uzgodnienia, 601-
819-576

POSZUKUJĘ wykwalifikowanych
wykończeniowców i glazurników,
603-073-374 pilne!

PRACOWNIKA do prac wykoń-
czeniowych, 604-783-558

ZATRUDNIĘ na stanowisku se-
kretarki medycznej, 601-819-576

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie,
601-772-124

AUTO-MOTO

kupię

SAMOCZODY kasacja, 502-
180-869

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULIK, 501-209-794

STUDNIE wiercone do domów
jednorodzinnych i nawadnianie.
Pompy ciepła, 508-609-152

SZALÓWKA, podłoga, bo-
azeria, sztacheta, taras; Tartak
Żarnowo k. Augustowa, 693-
491-205.

inne

DREWNO kominkowe, opałowe,
transport, 576-935-573, 794-630-
121.

RÓŻNE

sprzedam

GARAŻE blaszane, kojce, www.
partnerstal.pl, 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-
611.

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-
611.

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, kon-
sumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 694-
508-207

**Zdrowie
kobiety**

**Zdrowie
dziecka**

Zdrowie.wm.pl

Odchudzanie

**Zdrowy
tryb życia**

Paniom
**Czesławie Rykaczewskiej
i Mariannie Roguskiej**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają Rada, Zarząd i pracownicy
Banku Spółdzielczego w Olsztynku

449420opb1-a-M

Szczere wyrazy współczucia i żalu
składają
Leszkowi Niestojowi
z powodu śmierci
Mamy
koledzy z pracy

448420opb1-a-M

*Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...*

Walter Flex

mp-otbr-6786b-M

Dr. **Leszkowi Czaplińskiemu**
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy
w trudnych chwilach po śmierci
Mamy
składa personel Oddziału Chirurgii Szczękowo-Twarzowej
Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Olsztynie

448920opb1-a-M

Pani **Zofii Drozdek**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
męża Zdzisława Drozdka
(syna aspiranta Policji Państwowej Ignacego Drozdka,
zamordowanego przez NKWD w 1940 roku w Ostaszewie)
składają dyrekcja, pracownicy i uczniowie
Szkoły Podstawowej nr 33 w Olsztynie

448620opb1-a-M

*Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...*

Św. Franciszek Salezy

mp-otbr-6786a-M

Naszej Koleżance **Małgosi Krajewskiej**
oraz Rodzinie
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
oraz słowa wsparcia po śmierci
Taty
składają koleżanki i koledzy
z ZBK IV Spółka z o.o. w Olsztynie

448520opb1-a-M

**Jackowi Daszewskiemu
i Jego Rodzinie**
wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci
Taty
składają koledzy i koleżanki
z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie

448020opb1-a-G

61617opb1-AH-K

16815otbp-D -N



8615170pb1-aa-C

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 8 grudnia 2020 r. odszedł od nas nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek, Syn, Zięć i Przyjaciół

ś. † p.

Marek Sawicki

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
21 grudnia 2020 r. o godz. 13.00
mszą świętą żałobną
w kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej,
po której nastąpi odprowadzenie
i pochowanie w rodzinnym grobie
na cmentarzu komunalnym
przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w smutku rodzina

4493200pb1-A-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 16 grudnia 2020 r. odszedł od nas w wieku 78 lat
nasz kochany Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p.

Henryk Roman Ugodowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
19 grudnia 2020 r. o godz. 9.00 Mszą Świętą
w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka
przy ul. Wyszyńskiego (górny kościół),
po której nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny
przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w żałobie rodzina

4498200pb1-a-M

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu).

Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środe, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
- na sobotę – do czwartku do godz. 15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00

soboty – nieczynne

tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35

tel. 55-236-18-02

pon.-pt. godz. 8.00-16.00

289190pb1-C-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 grudnia 2020 r. zmarła Nasza Kochana
Mama, Teściowa i Babcia

ś. † p.

Irena Dąbrowska

Uroczystości pogrzebowe i ceremonia pogrzebowa
rozpoczną się 19 grudnia 2020 r. (sobota)
o godz. 12.00 konduktem żałobnym
od głównej bramy do rodzinnego grobu
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w żałobie rodzina

4482200pb1-a-M

Z wielkim smutkiem zawiadamiam,
że 15 grudnia 2020 r. w wieku 94 lat
zmarł mój ukochany Mąż, z którym przeżyłam
65 lat w związku małżeńskim

ś. † p.

Zdzisław Drozdek

Weteran Walk o Niepodległość RP
(Armia Krajowa), Członek Rodziny Katyńskiej.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w sobotę,
19 grudnia 2020 r., o godz. 12.30 w kościele
pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Kopernika Mszą Świętą, po której nastąpi
wyprowadzenie na cmentarz komunalny
przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w żałobie żona

4497200pb1-a-M

Z chrześcijańską nadzieją na życie w niebie
zawiadamiamy, że 15 grudnia 2020 r.
odeszła do Domu Ojca

ś. † p.

Stefania Sobolewska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
19 grudnia 2020 r. (sobota) o godz. 13.30
Mszą Świętą w sanktuarium
Opactwa Bożego w Bartągu.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu parafialnym w Bartągu.

Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia
rodzina

4501200pb1-A-G



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

3205200pb1-a-M



ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN
(Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, kom. 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, kom. 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowe przewozy zmarłych

6146190pb1-e-M



Farmański

ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej  **market**

OLSZTYN	895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20	602 327 277
BISKUPIEC	897 152 093
ul. Armii Krajowej 4	608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-E-G



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

**Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę**

6144190pb1-a-K

DKS ZDOBYŁ PUCHAR TYSIĄCA JEZIOR

PIŁKA NOŻNA \\ Dwanaście drużyn rywalizowało w Pucharze Tysiąca Jezior – turnieju, który został zorganizowany z okazji 75-lecia Stomilu Olsztyn. Zwycięzcę musiały wyłonić rzuty karne. Ostatecznie w finale DKS Dobre Miasto pokonał Żuri Olsztyn.

Pogoda dopisała, a w zawodach uczestniczyło prawie dwustu zawodników – cieszył się Andrzej Królikowski, prezes Akademii Sportu Stomil Olsztyn. - Wszystko odbyło się w duchu fair play. Każdy uczestnik Pucharu Tysiąca Jezior otrzymał upominek, a najlepsi zostali nagrodzeni pucharami, dyplomami i prezentami. To był pierwszy tego typu turniej od momentu, gdy jestem prezesem akademii. Mam nadzieję, że dzieci mile będą wspominały naszą imprezę, bo najważniejsza w niej była zabawa. Ruch na świeżym powietrzu jest w obecnych czasach lekarstwem na to wszystko, co dzieje się wokół nas – podsumował prezes Królikowski.

Zespoły zostały podzielone na dwie grupy, no i w grupie A najlepsze okazały się DKS i Naki Olsztyn, natomiast z grupy B do czołowej czwórki turnieju awansowały Żuri i Wkra Działdowo. Warto zauważyć, że grupie A Błękitni Stary Olsztyn wszystkie pięć meczów zremisowali 0:0!



W olsztyńskim turnieju zagrało prawie 200 młodych piłkarzy

*** Grupa A:** AS Stomil Olsztyn (2008) – Warmia Olsztyn 0:0, Błękitni Stary Olsztyn – Pisa Barczewo 0:0, DKS Dobre Miasto – Naki Olsztyn 0:0, AS Stomil – Naki 0:0, Błękitni – Warmia 0:0, DKS – Pisa 5:0, AS Stomil – Błękitni 0:0, Naki – Warmia 1:0,

AS Stomil – DKS 0:1, Naki – Pisa 2:0, Błękitni – DKS 0:0, Warmia – Pisa 3:0, Naki – Błękitni 0:0.

Grupa A

1. DKS	9	6:0
2. Naki	9	3:0

3. Warmia	6	3:1
4. Stomil	6	1:1
5. Błękitni	5	0:0
6. Pisa	0	0:11

*** Grupa B:** Żuri Olsztyn – AS Stomil I Olsztyn (2009) 1:0, AS Stomil II Olsztyn (2009) – Progres

Lidzbark Warmiński 0:2, Huragan Morąg – Wkra Działdowo 0:1, Żuri – Wkra 2:0, AS Stomil II – AS Stomil I 0:2, Huragan – Progres 0:0, Żuri – Progres 1:0, AS Stomil II – Wkra 0:3, Huragan – AS Stomil I 0:1, Żuri – AS Stomil II 6:0, Progres – Wkra 0:3, Żuri – Huragan 1:0, Progres – AS Stomil I 0:1, AS Stomil II – Huragan 1:2, Wkra – AS Stomil I 2:2.

Grupa B

1. Żuri	15	11:0
2. Wkra	10	9:4
3. AS Stomil I	10	6:1
4. Huragan	4	2:4
5. Progres	4	2:5
6. AS Stomil II	0	1:15

*** Faza pucharowa:** Pisa – Progres 0:0 (k. 1:2), AS Stomil – AS Stomil I 1:0, Naki – Żuri 0:1, Błękitni – AS Stomil II 3:0, Warmia – Huragan 2:1, DKS – Wkra 2:0.

*** O 11. miejsce:** AS Stomil II – Pisa 0:3; **o 9. miejsce:** Błękitni – Progres 0:0 (k. 0:2); **o 7. miejsce:** Huragan – AS Stomil I 0:2; **o 5. miejsce:** Warmia – AS Stomil 0:0 (k. 4:3); **o 3. miejsce:** Wkra – Naki 1:0; **final:** DKS – Żuri 0:0 (k. 4:3).

* Klasyfikacja końcowa:

1. DKS (najlepszy zawodnik zespołu: Alan Gołębiowski), 2. Żuri (Kajetan Czajkowski), 3. Wkra (Filip Jędraszek), 4. Naki (Michał Rakowski), 5. Warmia (Mateusz Odzimkowski), 6. AS Stomil (Mateusz Godlewski), 7. AS Stomil I (Szymon Alancewicz), 8. Huragan (Igor Turowski), 9. Progres (Mariusz Wierzbicki), 10. Błękitni (Kacper Ziółkowski), 11. Pisa (Hubert Łabul), 12. AS Stomil II (Marcin Pieško).

* Za pomoc w organizacji turnieju AS Stomil

Olsztyn dziękuje: Urzędowi Marszałkowskiemu, firmom 4keepers i Niczuk, sklepowi sportowemu vitasport.pl, Warmińsko-Mazurskiemu Związkowi Piłki Nożnej, księgarni labotiga.pl i sieci sklepów Lewiatan.

pp

WYRÓŻNIENIA INDYWIDUALNE

*** Najlepszy strzelec:** Jakub Stanek (Żuri)
*** Najlepszy bramkarz:** Dawid Szym (DKS)
*** Najlepszy zawodnik:** Adam Brejnak (Żuri)

W SOBOTĘ W OLSZTYNIE BIEG CITYTRAIL

BIEGI \\ Ostatnie zawody City Trail odbyły się w marcu, ale od soboty organizatorzy znowu zapraszają biegaczy.

Biegi City Trail mają swój początek w 2010 roku. Jest to cykl ogólnopolski, który dotychczas realizowany był w formule Grand Prix – w okresie jesienno-zimowym w każdym z dziesięciu miast biorących udział w cyklu odbywało się po sześć pięciokilometrowych biegów, co łącznie dawało aż 60 imprez w pół roku. Jednak pandemia koronawirusa wymusiła na organizatorach istotne zmiany. - Nie będzie wspólnego startu, pomiaru czasu, ani klasyfikacji – wyjaśnia Piotr Książkiewicz. - W każdej z naszych lokalizacji, a są to: Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Lublin, Łódź, Olsztyn, Poznań, Szczecin, Warszawa i Wrocław, pojawimy się trzy razy – w grudniu, styczniu i lutym. Zaczęliśmy 5 grudnia w Warszawie, a w najbliższą



W sobotę olsztyńscy biegacze spotkają się nad Jeziorem Długim

sobotę jesteśmy w Olsztynie nad Jeziorem Długim. Trasa będzie oznaczona w godz.

8-11, a od g. 11 zapraszamy na wspólny trening. Nasze zajęcia są skierowane za-

równy do początkujących, jak i zaawansowanych biegaczy – dodaje organizator sobotniej imprezy.

Warto zauważyć, że nad bezpieczeństwem biegaczy będzie czuwał patrol medyczny, a po aktywności będzie można posilić się zdrową przekąską oraz wypić izotonik. Udział w zawodach kosztuje 9,90 zł lub 24,90 zł w przypadku zapisów na trzy terminy jednocześnie (opłata jest oddzielna na bieganie po trasie oraz trening).

Sponsorem imprezy jest Nationale-Nederlanden, a biegi odbywają się we współpracy z markami: Salomon, Suunto, Sklep Biegacza, Good Food oraz Science In Sport. Olsztyńską edycję City Trail wspiera miasto Olsztyn.

Szczegółowe informacje oraz zapisy znajdują się na stronie www.citytrail.pl. red.

GALERIA PANA ZBYSZKA



WSPÓLNIE WYBIERZMY DZIESIĘCIU

PO RAZ DRUGI PREZENTUJEMY LISTĘ KANDYDATÓW, KTÓRYCH ZAKWALIFIKOWALIŚMY DO 60. PLEBISCYTU NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJEWÓDZTWA. TRADYCYJNIE LISTA JEST OTWARTA, WIĘC TERAZ CZEKAMY NA WASZE PROPOZYCJE, KTÓRE MOŻNA PRZYSYŁAĆ WRAZ Z UZASADNIENIEM NA SPORT@GAZETA OLSZTYŃSKA.PL. JAK ZWYKLE BĘDIEMY GŁOSOWAĆ ZA POMOCĄ KUPONÓW I SMS-ÓW. WIĘCEJ INFORMACJI TUŻ PO ŚWIĘTACH.

* **Nada Alwagedi** (judo, Truso Elbląg) – brązowa medalistka MP U-21 w kategorii 44 kg.

* **Robbert Andringa** (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) – filar gry defensywnej Indykpolu AZS i jeden z czołowych przyjmujących PlusLigi. Reprezentant Niderlandów.

* **Tomasz Barniak** (kajakarstwo, Olsztyński Klub Sportów Wodnych) – czterokrotny medalista mistrzostw Polski, w tym srebrny na C-2 1000 m oraz złoty w C-2 200 m mixt

* **Agata Barwińska** (żeglarstwo, MOS SSW Iława) – brązowa medalistka mistrzostw Europy, 5. miejsce w otwartych mistrzostwach Australii oraz 1. miejsce w zawodach Pucharu Europy w Dziwnowie (wszystko w klasie Laser Radial).

* **Wiktor Biedrzycki** (piłka nożna, Stomil Olsztyn) – podstawowy obrońca olsztyńskiego pierwszoligowca, mocny punkt zespołu.

* **Jakub Borkowski** (lekka atletyka, Gwardia Szczecino) – podwójny brązowy medalista mistrzostw Polski juniorów w pchnięciu kulą: halowych w Toruniu (18,16) oraz na otwartym stadionie w Radomiu. W tej drugiej imprezie zdobył też brąz w rzucie dyskiem.

* **Nikodem Bujalski** (boks, Tygrys Elbląg) – brązowy medalista MP juniorów w wadze 60 kg.

* **Konrad Bukowiecki** (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) – halowy wicemistrz Polski w pchnięciu kulą z Torunia oraz brązowy medalista mistrzostw kraju na otwartym stadionie z Wrocławia. Zwycięzca halowego mitingu Orlen Cup w Łodzi (21,54), drugi w World Athletics Indoor Tour w Madrycie (21,73)

* **Justyna Burska** (pływanie, AZS UWM Olsztyn) – wicemistrzyni Polski w pływa-



Elbląski kickboxer Adrian Durma jest m.in. trzykrotnym mistrzem Polski

niu długodystansowym na wodach otwartych (na 10 000 m).

* **Mamed Chalidow** (MMA, Arrachion MMA Olsztyn) – w kapitalnym stylu odzyskał pas mistrzowski KSW w wadze średniej: podczas gali KSW 55 w Łodzi już w 36. sekundzie walki znokautował fenomenalnym kopnięciem z wysokości Brytyjczyka Scotta Askhama.

* **Magdalena Chyła/Oliwia Jekiel** (żeglarstwo, Nauticus Yacht Club Olsztyn) – mistrzyni Polski w nieolimpijskiej klasie 29er z Górek Zachodnich.

* **Piotr Cichocki** (żeglarstwo, AKS OSW Olsztyn) – złoty medalista mistrzostw Europy EUROSAF żeglarzy z niepełnosprawnościami w klasie Hansa 303 z hiszpańskiego Javea, gdzie w walce o medale wygrał 10 z... 11 wyścigów (raz był drugi)!

* **Lukasz Cudnoch** (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) – mistrz Polski juniorów i seniorów, piąte miejsce podczas Pucharu Świata German Open.

* **Lidia Czarnecka** (szachy, Skoczek Elbląg) – czwarta

w szachach szybkich i piąta w szachach błyskawicznych podczas MP we Wrocławiu do lat 16.

* **Krzysztof Dowgierd** (szermierka, Hajduczek Olsztyn) – wicemistrz Polski juniorów w szabli, brązowy medalista w turnieju drużynowym Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

* **Adrian Durma** (kickboxing, Silvant Kajak Elbląg) – trzykrotny mistrz Polski w wadze do 79 kg w formułach: kick-light, point-fighting, light-contact, mistrz Polski Służb Mundurowych oraz zdobywca Pucharu Europy w light-contact (Chorwacja) i w kick-light (Słowacja)

* **Olga Górnaś-Grudzień** (żeglarstwo, AKS OSW Olsztyn) – mistrzyni Europy EUROSAF żeglarzy z niepełnosprawnościami w klasie Hansa 303 z hiszpańskiego Javea.

* **Wiktor Grzegorezyk** (pływanie, MOS Elk) – mistrz Polski w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych (na 7500 m).

* **Anna Harkowska** (parakolarstwo, Olsztyński Klub Sportowy Warmia i Mazury)



Maciej Kowalewicz (Gwardia Olsztyn) to najlepszy polski strzelec młodego pokolenia

– podwójna złota medalistka mistrzostw Polski w kolarstwie szosowym osób niepełnosprawnych – w jeździe indywidualnej na czas oraz w wyścigu ze startu wspólnego.

* **Anna Hucalo** (gimnastyka sportowa, UKS SMS Olsztyn) – mistrzyni Polski juniorek w ćwiczeniach na równoważni oraz czwarta zawodniczka juniorskich MP w Krakowie w wieloboju, skoku i na poręczach.

* **Karol Jabłoński** (bojery, OKŻ Olsztyn) – wicemistrz świata w klasie DN ze Szwecji.

* **Joanna Jędrzejczyk** (MMA, American Top Team) – podczas gali UFC 248 w Las Vegas stoczyła niesamowity pojedynek o pas w wadze słomkowej z broniącą tytułu Chiną Weili Zhang, niejednogłośnie przegrywając na punkty. Eksperci orzekli, że była to jedna z najlepszych walk w historii kobiecego MMA.

* **Mateusz Kamiński** (kajakarstwo, Olsztyński Klub Sportów Wodnych) – pięciokrotny medalista mistrzostw Polski, w tym dwa srebra na dystansach olimpijskich C-1 1000 m oraz C-2 1000 m.

* **Szymon Kapala** (pływanie, Kormoran Olsztyn) – mistrz Polski w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych (7500 m).

* **Piotr Kolakowski** (kickboxing, Zamek Expom Kurzętnik) – srebrny medalista mistrzostw Polski (light contact) oraz dwukrotny brązowy medalista MP (full contact i kick light), dwukrotny mistrz kraju służb mundurowych, dwa drugie miejsca podczas Slovak Open.

* **Mieczysław Kontrymowicz** (kręgle, OKS Warmia i Mazury) – złoty medalista indywidualnych mistrzostw Polski niewidomych i słabowidzących w kręglach klasycznych i bowlingu, a także wicemistrz kraju w kręglach klasycznych w drużynie.

* **Mateusz Kopyciński** (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) – doświadczony kapitan pierwszoligowego zespołu, bez popularnego „Kopyta” trudno dzisiaj wyobrazić sobie Warmię.

* **Rafał Kot** (biegi, Muay Running Team) – zwycięzca wielu biegów długodystansowych w Polsce (m.in. Ultramaraton Magurski), nowy rekordzista 500-kilometro-

wej górskiej trasy Głównego Szlaku Beskidzkiego

* **Iga Kowalczyk** (gimnastyka sportowa, UKS SMS Olsztyn) – brązowa medalistka indywidualnych mistrzostw Polski w klasie mistrzowskiej (seniorów) w ćwiczeniach na równoważni, a razem z klubowymi koleżankami – wicemistrzyni kraju w drużynie.

* **Maciej Kowalewicz** (strzelectwo, Gwardia Olsztyn) – najlepszy polski zawodnik młodego pokolenia, reprezentant kraju, brązowy medalista mistrzostw Polski seniorów w konkurencji karabin pneumatyczny 60, a ponadto m.in. potrójny złoty medalista młodzieżowych MP oraz akademickich MP. Mistrz kraju w strzelaniach karabinowych na 300 m w konkurencji karabin 3x20 standard.

* **Aniela Kozłowska** (szermierka, Hajduczek Olsztyn) – 3. miejsce w Pucharze Polski juniorów młodszych, 6. miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, ósma zawodniczka mistrzostw Polski juniorów.

* **Izabella Krajewska** (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) – mistrzyni Polski juniorów i seniorów, zwyciężczyni Pucharu Świata German Open.

* **Oskar Kusak** (szermierka, Hajduczek Olsztyn) – trzeci zawodnik Pucharu Polski juniorów młodszych, podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży zajął trzecie (w turnieju drużynowym) i ósme (indywidualnie) miejsce.

* **Wojciech Kusztala** (motocross, Moto Klub Lidzbark Warmiński) – złoty medalista Mistrzostw Strefy Polski Północnej oraz mistrz okręgu i srebrny medalista Pucharu Polski w klasie MX B.

* **Michał Kuźniak** (kickboxing, Kickboxing Bartoszyce) – brązowy medalista mistrzostw Polski w K1, wygrana walka podczas gali First Step Championship w Łęborku.

NAJPOPULARNIEJSZYCH

* **Kacper Lewalski** (lekka atletyka, Truso Elbląg) – brązowy medalista MP juniorów na 400 m, halowy rekordzista Polski na 600 m.

* **Kinga Lorek** (triathlon, Triathlon Elbląg) – brązowa medalistka mistrzostw Polski na dystansie sprinterskim (750 m pływania, 20 km jazda na rowerze, 5 km biegu).

* **Tomasz Lewandowski** (piłka nożna, Olimpia Elbląg) – kapitan zespołu, jeden z najlepszych stoperów w II lidze.

* **Aleksandra Lisowska** (lekka atletyka, AZS UWM) – mistrzyni Polski w biegu ulicznym na 10 km z Poznania, brązowa medalistka MP w biegu na 10 000 m z Karpacza, czwarta na 5000 m podczas mistrzostw Polski we Włocławku. Reprezentantka Polski na mistrzostwa świata w półmaratonie.

* **Marcin Malewski** (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) – jeden z najbardziej doświadczonych olsztyńskich szczypiornistów, mocny punkt pierwszoligowego zespołu.

* **Piotr Malinowski** (żeglarsstwo, MOS SSW Iława) – mistrz Polski młodzieżowców oraz wicemistrz kraju seniorów w klasie Laser Standard.

* **Joanna Markiewicz** (koszykówka, KKS Olsztyn) – podstawowa zawodniczka olsztyńskiego pierwszoligowca, w sezonie 2019/20 w rankingu najskuteczniejszych koszykarek zajęła 3. miejsce.

* **Witold Misztela** (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) – wicemistrz kraju w kolarstwie szosowym osób niepełnosprawnych w jeździe na czas oraz brązowy medalista w wyścigu ze startu wspólnego.

* **Klaudia Nazarowicz** (lekka atletyka, Sokół Węgorzewo) – brązowa medalistka halowych młodzieżowych mistrzostw Polski (do lat 23) w trójskoku.

* **Antonina Ołowiak/Zuzanna Mróz** (żeglarsstwo, Nauticus YC Olsztyn) – wicemistrzyni Polski w nieolimpijskiej klasie 29er z Górek



Joanna Markiewicz jest podstawową koszykarką pierwszoligowego KKS Olsztyn

Zachodnich oraz srebrne medalistki MP w sprincie w klasie 29er z Gdyni.

* **Katarzyna Orzechowska** (strzelectwo, OKS Warmia i Mazury) – złota medalistka mistrzostw Polski niewidomych i słabowidzących w strzelectwie pneumatycznym w drużynie oraz wicemistrzyni kraju w postawie stojącej w mikście (z Piotrem Misiem).

* **Artur Paź** (futbol amerykański, Wenglorz AZS UWM Olsztyn Lakers) – rozgrywający i lider drużyny, która dotarła do półfinału play-off Ligi Futbolu Amerykańskiego zespołów dziewięciuosobowych (LFA9), ostatecznie kończąc rozgrywki na trzecim miejscu.

* **Jakub Pączkowski** (trójbój siłowy, Mendelejew Team Iława) – mistrz Polski federacji GPC w trójboju siłowym i martwym ciągu (kat. Junior U-23 wszechwag i Junior U-23 -90 kg), mistrz Polski federacji XPC (kat. Junior U-23 -90 kg).

* **Szymon Piątkowski** (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) – mistrz Polski juniorów i seniorów, drugie miejsce podczas Pucharu Świata German Open.

* **Olaf Pieczkowski** (tenis, RP Sport Olsztyn) – zwycięzca juniorskich turniejów ITF w Overath (wsinglu) i w Stambule (debel).

* **Krzysztof Pielowski** (AZS UWM Olsztyn) – mistrz Polski w pływaniu długodystan-

sowym na wodach otwartych (10 000 m), zwycięzca XXVIII Oleckiego Maratonu Pływackiego.

* **Paula Plichta** (gimnastyka sportowa, UKS SMS Olsztyn) – brązowa medalistka indywidualnych mistrzostw Polski w klasie mistrzowskiej (seniorki) w ćwiczeniach wolnych, a razem z klubowymi koleżankami – także wicemistrzyni kraju w drużynie.

* **Mateusz Poręba** (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) – w sezonie 2019/20 utalentowany środkowy przebojem wywalczył sobie miejsce w podstawowym składzie Indykpolu AZS, kończąc przerwaną przez pandemię rozgrywkę wśród wyróżniających się środkowych ligi.

* **Monika Pudlis** (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) – mistrzyni Polski w kolarstwie szosowym osób niepełnosprawnych w jeździe indywidualnej na czas oraz wicemistrzyni w wyścigu ze startu wspólnego.

* **Julia Rogalska** (żeglarsstwo, Giżycka Grupa Regatowa) – złota medalistka mistrzostw Polski w sprincie w klasie Laser Radial, wicemistrzyni kraju w kategoriach młodzieżowej (do lat 21) i juniorek (do lat 19), zwyciężczyni finałowych regat Pucharu Polski w Laser Radial.

* **Przemysław Rojek** (kajakarstwo, Silvant Kajak Elbląg) – mistrz Polski juniorów w K-1 na 500, 1000



Zbigniew Staniszewski został rallycrossowym mistrzem Polski w prestiżowej klasie SuperCars

i 5000 m, mistrz kraju w maratonie kajakowym na dystansie 22,4 km.

* **Krzysztof Rzepka** (kickboxing, Zamek Expom Kurzętnik) – mistrz Polski (light contact) oraz podwójny wicemistrz Polski (full contact i kick light).

* **Maciej Sarnacki** (judo, Gwardia Olsztyn) – najwyższy notowany Polak w olimpijskim rankingu (27. w kat. +100 kg), co na razie daje mu prawo występu w igrzyskach w Tokio. Siódme miejsce w wysoko punktowanym turnieju Grand Slam w Dueseldorfe, uczestnik ME w Pradze.

* **Krzysztof Sartanowicz** (motocross, Moto Klub Lidzbark Warmiński) – złoty medalista Mistrzostw Strefy Polski Północnej oraz mistrz okręgu w klasie MX2C.

* **Piotr Skiba** (piłka nożna, Stomil Olsztyn) – doświadczony bramkarz olsztyńskiego pierwszoligowca.

* **Pedro Silva** (futsal, Constract Lubawa) – Brazylijczyk poprowadził zespół z Lubawy do Pucharu Polski oraz wicemistrzostwa. I to wszystko w debiutanckim sezonie w Ekstraklasie!

* **Roksana Słupek** (triathlon, UKS TRS Susz) – mistrzyni Polski na dystansie olimpijskim, wicemistrzyni Polski na dystansie sprinterskim, 6. zawodniczka Pucharu Europy w Olsztynie.

* **Zbigniew Staniszewski** (automobilizm, Automobilklub Warmiński) – wszystkie siły poświęcił rallycrossowi i efekty przerosły oczekiwania kibiców: nie tylko został mistrzem Polski w rallycrossie w prestiżowej klasie SuperCars, ale i wygrał mistrzostwa Europy strefy centralnej.

* **Marek Stańczyk** (żeglarsstwo, Giżycka Grupa Regatowa) – sternik załogi Giżyckiej Grupy Regatowej, która zajęła drugie miejsce w Ekstraklasie Polskiej Ligi Żeglarskiej, zdobywając wicemistrzostwo Polski.

* **Tomasz Stopierzyński** (brydż, OKS Warmia i Mazury) – dwukrotny złoty medalista mistrzostwa Polski niewidomych i słabowidzących.

* **Marta Stramek** (lekka atletyka, OKS Warmia i Mazury) – mistrzyni Polski niewidomych i słabowidzących w biegu na 10 km.

* **Sławomir Turonek** (parakolarstwo, Olsztyński Klub Sportowy Warmia i Mazury) – mistrz Polski w kolarstwie szosowym niepełnosprawnych w jeździe indywidualnej na czas oraz wicemistrz w wyścigu ze startu wspólnego.

* **Jiri Vrablik** (tenis stołowy, Dekorglass Działdowo) – grający trener czołowego zespołu Superligi, który w tym sezonie celuje w mistrzostwo Polski

* **Joanna Waga** (piłka ręczna, Start Elbląg) – kapitan zespołu, najlepsza zawodniczka klubu. Od lat należy do czołowych rozgrywających Superligi.

* **Julia Walczak** (kajakarstwo, Olsztyński Klub Sportów Wodnych) – złota medalistka mistrzostw Polski w C-2 200 m mixt.

* **Daniel Weisgerber** (fitness sylwetkowe, Iława) – mistrz Polski oraz wicemistrz Europy, reprezentant kraju powołany na mistrzostwa świata.

* **Ksenia Woźniak** (koszykówka, KKS Olsztyn) – podstawowa zawodniczka olsztyńskiego pierwszoligowca, w sezonie 2019/20 w rankingu najskuteczniejszych koszykarek zajęła 5. miejsce.

* **Łukasz Zakrzewski** (bójki, MKŻ Mikołajki) – na szwedzkim jeziorze Orsa zdobył swój pierwszy w karierze tytuł mistrza świata w bojerowej klasie DN.

* **Mateusz Zamojcin** (karate, Andrex Elbląg) – wicemistrz Polski juniorów w wadze 60 kg w kumite.

* **Katarzyna Zubowicz** (parakolarstwo, Smok Orneta) – mistrzyni Polski w kolarstwie szosowym osób niepełnosprawnych w wyścigu ze startu wspólnego oraz wicemistrzyni w jeździe indywidualnej na czas.

* **Jędrzej Żuralski** (sporty motocyklowe, Wiraż Bartoszyce/Moya Racing Team) – mistrz Litwy oraz wicemistrz Polski w wyścigach supermoto.

* **Tomasz Żuralski** (sporty motocyklowe, Wiraż Bartoszyce/Moya Racing Team) – wicemistrz Litwy w wyścigach supermoto.

* **Wojciech Żaliński** (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) – jeden z wiodących zawodników drużyny, która w przerwanym przez pandemię sezonie 2019/20 zajęła ósme miejsce w lidze. Cztery punktu (371 pkt) i czwarty atakujący (326) PlusLigi, w obu tych rankingach najwyższe notowane z siatkarzy Indykpolu AZS.

pes, dryh, JK, zico, kwk

GWIŹDŹE NA INNYCH, A ONI GO CENIĄ

PIŁKA NOŻNA\\ Damian Krumplewski systematycznie wspina się na coraz wyższe szczeble sędziowskiej kariery. Arbiter z Mrągowa awansował do grupy Top Amator B i będzie prowadził mecze II ligi. A to nie koniec jego powodów do dumy.

Sędziowanie stało się dla mnie czymś zdecydowanie więcej niż pasją — przekonuje Damian Krumplewski, którego przygoda z gwizdaniem rozpoczęła się w 2013 roku. Jak sam przyznaje, w tym czasie sędziowanie pomogło mu nabyć wiele korzystnych cech. I w życiu zawodowym, i w życiu prywatnym.

— TO FACH, KTÓRY POZWALA WZMOCNIĆ SIĘ FIZYCZNIE I PSYCHICZNIE. NIE MA CHYBA DRUGIEJ TAKIEJ PROFESJI, KTÓRA AŻ TAK KSZTAŁTOWAŁABY CHARAKTER. BO WSZYSTKO JEST OK, GDY SYTUACJA NA BOISKU JEST KLAROWNA. GDY JEDNAK POJAWIAJĄ

SIĘ WĄTPLIWOŚCI, A NA PODJĘCIE DECYZJI JEST LEDWIE UŁAMEK SEKUNDY, WTEDY SĄ I TRUDNOŚCI.

Zawodnicy podbiegają, wybuchają rękami, rzucają różnymi epitetami... My musimy zachować w tym wszystkim spokój, wytłumaczyć merytorycznie decyzję oraz uspokoić towarzystwo. Nie jest to proste, ale dzięki takim kryzysom stajemy się bardziej odporni na stres. Później nie sprawia to nam żadnego problemu — dodaje mrągowianin, którego profesjonalizm cenią nie tylko piłkarze i kibice, ale i... sędziowska „wierzchuszka”.

Działacze zdecydowali się awansować Krumplewskiego do grupy Top Amator B. Otrzymał tym szansę zadebiutowania z gwizdkiem w II lidze. Na szczeblu centralnym, jako sędzia główny, radzi sobie bardzo solidnie. Można to było zaobserwować



Damian Krumplewski z gwizdkiem po piłkarskim boisku biegnie już siedem lat

m.in. na meczach w Grudziądzu czy Pruszkowie. Poza tym jako sędzia techniczny coraz

częściej pojawia się nie tylko w I lidze, ale nawet w Ekstraklasie.

Mrągowianin został wręcz zasypany pozytywnymi komentarzami w serwisach

społecznościowych, oto niektóre z nich: „Perluigi Collina z Mrągowa, tylko inna fryzura”, „Ciężka praca została nagrodzona!”, „Już od kilku lat powtarzam, że jesteś najlepszym sędzią w naszym województwie (...). Życzę głównego ekstraklasowego, a później poziomu międzynarodowego!”, „Sędzia znający przepisy gry w piłkę, z klasą, o wysokim morale i kulturze osobistej”, „Motywator dla świeżaków!”, „To tylko i wyłącznie Twoja zasługa, chłopie!”.

— To niesamowite uczucie. Osób, którym powinienem za to podziękować, jest wiele. Przede wszystkim dziękuję jednak mojej żonie. Była, jest i będzie moim najlepszym kibicem. Dziękuję jej i... proszę o więcej — stwierdził niedawno Krumplewski. I trzeba przyznać, że ukochana wzięła te słowa „o więcej” do siebie, bo 10 grudnia... urodziła córeczkę Polę. Małej księżniczce oraz całej powiększonej rodzinie nasza redakcja życzy wszystkiego najlepszego! **kk**

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\ W zaległych meczach 9. kolejki PlusLigi dwa pewne zwycięstwa odnieśli gospodarze: Aluron CMC Warta Zawiercie – Cuprum Lubin 3:0 (23, 15, 19), Trefl Gdańsk – Stal Nysa 3:0 (19, 24, 16). Wczorajszy mecz Skra – Indykpol AZS zakończył się po oddaniu gazety do druku.

KOSZYKÓWKA\\ W hali SP 1 w Pisz zorganizowano turniej oldbojów Masuria Cup 2020, w którym rywalizowało 10 zespołów z najróżniejszych stron Polski. Wśród panów wygrał Gdańsk, natomiast wśród pań najlepsze okazały się warszawianki. Gośćmi honorowymi imprezy byli Katarzyna Dulnik i Jarosław Jechorek. Przypomnijmy, że Dulnik to mistrzyni Europy z 1999 roku, a poza tym m.in. najlepsza snajperka i MVP polskiej ekstraklasy, natomiast Jechorek to czterokrotny mistrz kraju (z Lechem Poznań) i pięciokrotny uczestnik mistrzostw Europy, które Polacy kończyli na miejscach: 7. (1981), 9.

(1983), 11. (1985), 7. (1987), 7. (1991 (7.)). Turniej miał charakter charytatywny, a środki zebrane podczas rozgrywek pomagają Jechorkowi w walce z ciężką chorobą nowotworową. W meczu inauguracyjnym panie z Warszawy ograły koleżanki z Basket Team Gdańsk (55:30), a później emocje już tylko przybierały na sile, zgodnie z maksymą słynnego reżysera dreszczowców Alfreda Hitchcocka, który mawiał, że „film powinien zaczynać się od trzęsienia ziemi, potem zaś napięcie ma nieprzerwanie rosnąć”. Ostatecznie wśród panów najlepsi okazali się gdańszczanie, którzy na podium stanęli obok ekipy z Sochaczewa oraz Białej Podlaskiej. W dalszej części stawki uplasowali się gospodarze, Tarnów oraz Inowrocław. Wśród kobiet bezkonkurencyjne okazały się warszawianki (pod przewodnictwem wspomnianej Katarzyny Dulnik). Srebro wywalczył Basket Team Gdańsk, a brąz 3City Basket Gdynia.



Wielkie emocje i szczytny cel. Uczestnicy Masuria Cup 2020 w komplecie!

Tuż za podium uplasowały się Szpilki Pułtusk. — Ogromne podziękowania kierujemy przede wszystkim w stronę zespołów — mówi Jacek Zieliński, jeden z głównych organizatorów. — Za udział, za rywalizację fair play i za niezwykłą atmosferę. Dzięki niej, w tym trudnym czasie, mogliśmy wszyscy poczuć - jak określiła to Kasia Dulnik - dużą dawkę normalności — dodaje Jacek Zieliński, dziękując jednocześnie sponsorom oraz wszystkim, którzy mieli swój wkład w organizację turnieju. Turniej - współfinansowany ze środków powiatu piskiego

- zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Piskiej Koszykówki Oldboys Roś Pisz.

WYRÓŻNIENIA INDYWIDUALNE

*** Najlepsi w drużynach:** Michał Soković (Inowrocław), Wojciech Majchrzak (Tarnów), Artur Grabowski (Pisz), Andrzej Chwedorczuk (Biała Podlaska), Jerzy Dębski (Sochaczew), Marek Stanulewicz (Gdańsk), Danuta Ciszewska (Pułtusk), Olga Niezgoda (Gdynia), Natalia Michałek (Gdańsk), Renata Paprzycka (Warszawa).
*** Najlepsi snajperzy:** Marcin Wasilewski (Biała

Podlaska), Katarzyna Dulnik (Warszawa).
*** MVP turnieju:** Michał Cebula (Gdańsk), Katarzyna Dulnik (Warszawa).
*** Najstarszy zawodnik turnieju:** Dariusz Strzemboszewski (62 lata, Sochaczew).

SPORT W TV\\ **Biathlon.** Puchar Świata w Hochfilzen: bieg sprinterski mężczyźni (14.05 Eurosport 1, 14.15 Polsat Sport)
*** Hokej.** Turniej EIHC w Katowicach: Polska - Węgry (18.40 TVP Sport)
*** Koszykówka.** Energa Basket Liga: Zastal Aneka BC Zielona

Góra - Śląsk Wrocław (17.30 Polsat Sport News)
*** Piłka nożna.** PKO BP Ekstraklasa: Śląsk Wrocław - Warta Poznań (17.55 Canal+ Sport); liga angielska: Aston Villa - Burnley (18.55 Canal+ Sport 2), Sheffield United - Manchester United (20.55 Canal+ Sport); liga włoska: AS Roma - Torino (20.40 Eleven Sports 1)
*** Piłka ręczna.** Liga Mistrzów: Łomża Vive Kielce - FC Porto (20.25 Eurosport 1); liga niemiecka: TBV Lemgo Lippe - HSG Wetzlar (19 Sportklub)
*** Siatkówka.** Liga Mistrzów: Verwa Warszawa - Kuzbass Kemerowo (17.20 Polsat Sport), Leo Shoes Modena - Knack Roeselare (20.20 Polsat Sport News); Puchar Tauron I. ligi, finał: BBTS Bielsko-Biała - BKS Vista Bydgoszcz (20.30 Polsat Sport); Tauron Liga: Radomka Radom - Joker Świecie (17.30 Polsat Sport Extra)
*** Snooker.** Turniej World Grand Prix (13.55 Eurosport 2, 15.35, 22.35 Eurosport 1)
*** Snowboard.** Puchar Świata w Carezzie: slalom gigant równoległy (13 Polsat Sport News). **dryh, kk**

IZERA WYJEDZIE Z JAWORZNA



Fabryka polskich samochodów elektrycznych ma powstać na Śląsku (dostęp do wykwalifikowanej kadry związanej z branżą motoryzacyjną), na terenie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Jaworznie. EMP badało 30 lokalizacji, w których mogłaby powstać fabryka. Jaworzno pokonało Rudę Śląską. Przeważała oferta działki z pełnym przygotowaniem pod media i szybszy proces uzyskania pozwolenia na budowę. Budowa ma się rozpocząć pod koniec 2021 roku. Pracę ma tam znaleźć 3 tys. osób, kolejne 12 tys. ma pracować w fabrykach kooperantów. Co ciekawe — sama fabryka może potrzebować tyle energii, co średniej wielkości miasto. Nie wiemy jednak kto dostarczy np. baterie, bo przecież nie będą powstawały w Polsce. W Jaworznie ma powstać tłocznia i spawalnia, co pozwoli na produkcję karoserii. Pamiętajmy jednak, że samochodów marki IZERA nie będzie można kupić, a jedynie wynająć w usłudze car-sharingu. Kosztów za dużo nie znamy, ale w ofercie — na początek — ma się pojawić SUV i hatchback. Premiera ma się odbyć na przełomie 2023/2024 roku.

HARMONYOS KOMPATYBILNY Z ANDROIDEM?

Według najnowszych informacji HarmonyOS, czyli autorski system Huawei, ma wyglądać jak dobrze znane EMUI 11, ale też... obsługiwać aplikacje z Androida. To nie wszystko, co wiadomo o HarmonyOS, choć trzeba zaznaczyć, że nadal mówimy o przeciekach. Huawei planuje dystrybucję systemu na istniejące już na rynku smartfony, żeby użytkownik miał z czego wybrać. To w sumie pierwsza taka sytuacja na rynku. Ważne jest też to, że Huawei stawia na wygląd EMUI 11. Ma to znaczenie szczególnie dla przyzwyczajonych do tego wyglądu użytkowników. Powiedzmy, że ktoś wymieni telefon na Huawei, a nie wie nawet, że nie dostanie tam Androida — znajomy pulpit od razu będzie prostszy w obsłudze. Pamiętajmy jednak, że Huawei z autorskim systemem operacyjnym nie będzie miał jednak dostępu do usług Google mimo obsługi aplikacji Androida. To bardzo ważne. I w zasadzie obserwujemy bardzo ciekawą sytuację. Chiński rynek (gdzie najpierw trafi HarmonyOS) jest na tyle duży, że aplikacji pisanych pod nowy system nie powinno wcale brakować. Właśnie system operacyjny to praktycznie najlepsze rozwiązanie dla producenta — wystarczy przykład Apple. Microsoft poległ na tym polu nie przez samą konstrukcję systemu, a przez brak wsparcia dla ważnych dla użytkowników aplikacji. Huawei może nie popełnić tego błędu i wejść znów na szczyt. Tym razem w kategorii konkurowania z systemami, które już znamy. A wiadomo, że konsument zyskuje na konkurencji.



UMOWĘ ROZWIĄZESZ ONLINE



Pprzed nami ważna zmiana w prawie telekomunikacyjnym. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów poinformowała o zmianach, które wchodzi w życie już 21 grudnia. Ułatwią życie konsumentom. Chyba najkorzystniejszą zmianą będzie kwestia wypowiedzania umów na abonament głosowy lub dostęp do internetu. Do tej pory trzeba zazwyczaj pisemnego wypowiedzenia, czasem wysyłanego listem poleconym. Od 21 grudnia będziemy mogli to zrobić zdalnie — przez maila z wypowiedzeniem. To jednak nie wszystko. Nowe przepisy nakładają na operatorów obowiązek powiadomienia klienta o otrzymaniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, jak również potwierdzenia takiego oświadczenia. Dzięki temu powinniśmy zaoszczędzić czas potrzebny np. do podpisania umowy z nowym operatorem, gdyby oferta była ograniczona czasowo. Obowiązkowe będzie też powiadamianie przez operatora o kończącej się umowie, więc nie będzie ona automatycznie przedłużana na czas nieokreślony. Co jeszcze? Operatorzy będą mieli obowiązek udostępnienia metody monitoringu usług — w szczególności zużycia transferu danych w okresie rozliczeniowym oraz... zapewnienie ciągłości usługi dostępu do internetu, gdy uruchomimy proces zmiany usługodawcy.

A MOŻE SYMULATOR OD LEWEGO?



Robert Lewandowski założył studio RL9Sport Games. I przygotowuje już pierwszy tytuł, który ma trafić na komputery i urządzenia mobilne w 2022 roku. Przygoda Lewego z e-sportem zaczęła się w 2016 roku, gdy nawiązał współpracę z Fuero Games i wydał pierwszą grę Lewandowski Euro Star 2016. Nie była może bardzo popularna, ale zyskała jakieś grono fanów. W przypadku nowej produkcji cel jest bardziej ambitny. Nowe studio Robert tworzy z PlayWay, firmą znaną z niszowych produkcji. Za projekt odpowiada Rafał Cymerman, twórca Liga Polska Manager 95. Gra od RL9Sport Games ma się nazywać Football Coach the Game 2022. I jak sama nazwa wskazuje ma być symulatorem trenera. Konkurencja dla Football Manager? Raczej nie, ale projekt wygląda ciekawie. Mamy już pierwszy zwiastun, który zdradza kilka szczegółów na temat silnika gry i rozwiązań technicznych. Będziemy przeprowadzać transfery, ustawiać taktykę w rozbudowanym edytorze, prowadzić treningi, ale też rozbudujemy relacje z piłkarzami i możemy na bieżąco reagować na wydarzenia na boisku. W informacji prasowej napisano też, że atmosfera wpływa na sesje treningowe. Na papierze (i w trailerze) wszystko wygląda naprawdę ciekawie. Więcej informacji na oficjalnej stronie gry.

oprac. Paweł Jaszczań

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

CZEKAMY NA WASZE ZDJĘCIA POKAZUJĄCE PIĘKNO NASZEGO REGIONU. BĘDZIEMY JE PUBLIKOWAĆ W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ”/„DZIENNIKU ELBLĄSKIM”. AUTORZY ZDJĘĆ, KTÓRE ZAMIEŚCIMY W NASZYM PAPIEROWYM WYDANIU, OTRZYMAJĄ OD NAS TRZYMIESIĘCZNY BEZPŁATNY DOSTĘP DO ELEKTRONICZNEGO WYDANIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ”/„DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO”. ZDJĘCIA Z DZISIEJSZEJ GAZETY/DZIENNIKA MOŻNA OBEJRZEĆ TEGO SAMEGO DNIA NA GAZETA OLSZTYŃSKA.PL WYSYŁAJCIE ZDJĘCIA TUTAJ:

I.HRYWNA@GAZETA OLSZTYŃSKA.PL

TROSKOWO
Karolina Żuk



JEZIORO GIM
Mariusz Chojnowski



SZCZYTNO
Leszek K.



JEZIORO ŚNIARDWY
Maciej Kosiński

JEZIORO BARTĄG
Zdzisław Andrzejewski



@ - z photography



ZACHÓD SŁOŃCA W TOMASZKOWIE
Maria Krawczyk